Redakcja i Administracja Olsztyn, ul. 22 lipca 16 tel. 26-90 i 25-23. Odpowiedzialny za pismo: Komitet Redakcyjny Wydaje Spółdzielnia Wyd. „Czytelnik".

ŻYCIE OLSZTYŃSKIE

PISMO ZIEMI WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ

Prenumerata miesięczna zł. 120 — zamiejsc. 135. Zgłoszenia przyjmuje Administracja: 22 Lipca 16 tel. 26-49. Ogłoszenia drobne od 20 do 30 zł., wymiarowe w tekście od 60 — 160 zł., za tekstem od 40 — 130, nekrologi od 30 — 150.

Nr 80 (679) B WTOREK, 22 MARCA 1949 ROKU CENA 5 ZŁ.

Aby pomnożyć siły i bogactwo kraju

Twórczą energią czynu, zapału i ofiarności

przyspieszymy wykonanie planów gospodarczych

List Prezydenta R. P. BOLESŁAWA BIERUTA

do uczestników Krajowej Narady Oszczędnościowej

20 b. m. rozpoczęła się w Warszawie dwudniowa Krajowa Narada Oszczędnościowa, na którą przybyli przedstawiciele rządu z prem. Cyrankiewiczem, Rady Państwa, Sejmu, oraz ponad tysiąc czołowych działaczy gospodarczych, administracyjnych i związkowych. Przebieg obrad podajemy na innym miejscu.

Prezydent R. P. Bolesław Bierut nadesłał do uczestników Narady list następującej treści.

Przesyłam gorące i serdeczne pozdrowienia wszystkim uczestnikom Krajowej Narady działaczy związkowych, gospodarczych i administracyjnych.

Wasze obrady będą miały wielkie, szczególnie doniosłe znaczenie dla dalszego rozwoju naszego życia gospodarczego, dla usprawnienia naszej administracji państwowej, gospodarczej i samorządowej.

Narada ta zrodziła się z pragnienia nurtującego w klasie robotniczej, aby PRZYŚPIESZYĆ WYKONANIE NASZYCH PLANÓW GOSPODARCZYCH, których celem jest przebudowa Polski w kraj wysoce uprzemysłowiony i bogaty i zapewnienie narodowi polskiemu jak najwyższego poziomu dobrobytu i kultury.

W oparciu o swoją władzę ludową masy pracujące Polski odbudowały w ciągu 4 lat naszą gospodarkę narodową z największych zniszczeń wojennych, co wobec potwornych spustoszeń spowodowanych przez najazd hitlerowski było osiągnięciem niezwykłym.

Przyśpieszając w roku bieżącym wykonanie 3-letniego planu gospodarczego, masy pracujące zabezpieczają przez to człowiekowi pracy ciągłą poprawę stopy życiowej na gruncie szeregu osiągnięć społecznych, które klasa robotnicza może zdobywać i rozwijać tylko w nowych warunkach władzy ludowej, w warunkach demokracji ludowej.

Możliwości dalszego, szybszego jeszcze dźwigania wzwyż naszego życia społeczno - gospodarczego i kulturalnego istnieją — i to w szerokim zakresie.

Jak wykorzystać te możliwości, jak wzbogacać wydajność naszej pracy, jak pomnożyć nasze osiągnięcia, jak przyśpieszyć dalszy wzrost wytwórczości, a przez to wzrost ogólnego poziomu dobrobytu mas pracujących — oto program, oto zadania, które staną się przedmiotem Waszych obrad.

SĄ TO ZADANIA PODSTAWOWE I NAJWAŻNIEJSZE W CHWILI OBECNEJ. Dookoła tych zadań, dookoła wytyczonego przez Waszą naradę programu szybszego wzrostu wytwórczości przez racjonalizację pracy, przez wzmożenie jej wydajności, przez usprawnienie administracji, przez szeroko zastosowany i kontrolowany system oszczędności, skupia się cała klasa robotnicza i najszersze masy pracujące naszego Kraju, zjednoczy się cały naród.

Zaoszczędzone tą drogą środki zużytkujemy na budowę mieszkań, na lepsze urządzenia techniczne, nowe fabryki, nowe zakłady użyteczności publicznej, nowe osiedla, nowe ogniska życia kulturalnego.

Nikt, komu droga jest przyszłość Polski, nie będzie szczędził swych sił, aby wzmóc i usprawnić ogólne wyniki naszej pracy, aby wzbogacić jej plony, aby jak najszybciej unowocześniać naszą gospodarkę narodową, ABY POMNOŻYĆ SIŁY I BOGACTWO NASZEGO KRAJU aby podnieść jak najwyżej poziom życia mas ludowych.

Wszystko to możemy osiągnąć, wykorzystując w pełni wielkie, niewyczerpane jeszcze, rezerwy naszych sił i środków.

Możemy to osiągnąć, zjednoczywszy w tym kierunku wolę i wysiłki całego narodu, biorąc wzór z naszych przodowników i bohaterów pracy, z wynalazców i racjonalizatorów naszego przemysłu, z najofiarniejszych patriotów naszej gospodarki ogólnonarodowej.

Możemy to osiągnąć krzewiąc rzetelną troskę o dobro publiczne i gospodarkę społeczną, jako podstawę bytu i rozwoju naszej Ojczyzny, podnosząc tę troskę do najwyższego obowiązku patriotycznego, czyniąc z wysiłku na rzecz wzmożenia naszej gospodarki i kultury, znamię godności i dumy narodowej.

Możemy to osiągnąć walcząc wytrwale z wszelkimi przejawami marnotrawstwa, rozrzutności lub trwonienia mienia publicznego, z brakiem odpowiedzialności i dyscypliny w pracy, z obniżaniem jakości wytworów, z lekceważącym stosunkiem do powierzonych sobie obowiązków, przejawami biurokratyzmu i nieposzanowania potrzeb człowieka pracującego przez poszczególne ogniwa aparatu administracyjnego.

Przejawom sobkostwa, egoizmu, obojętności względem potrzeb ogólnonarodowych, zorganizowane masy pracujące w Polsce przeciwstawią skutecznie TWÓRCZĄ ENERGIĘ CZYNU, ZAPAŁU I OFIARNOŚCI, skierowanej na budowę lepszych i szczęśliwszych form życia społecznego, zaś najlepszym wyrazem tego będzie jak najszybsze realizowanie naszych planów wytwórczych — planów uprzemysłowienia Polski i podniesienia na wyższy poziom jej rolnictwa oraz oparcia jej rozwoju na fundamentach socjalizmu.

Drodzy Obywatele!

Życzę gorąco Waszym obradom jak najpomyślniejszych wyników. Niechaj staną się one nową podnietą w pracy i wysiłkach milionowych mas pracujących naszego kraju. Niech przyczynią się do nowych osiągnięć naszej gospodarki i naszego państwa. Niech usprawnią i przyśpieszą tempo dalszego rozwoju Polski!

Krajowa Narada Oszczędnościowa

18 b. m., w sali konferencyjnej Rady Państwa rozpoczęła obrady Krajowa Narada Oszczędnościowa, aby — zgodnie z uchwałami Prezydium Rady Ministrów z 19.II b. r. o wprowadzeniu planowego systemu oszczędzania w gospodarce narodowej i zadaniach oszczędnościowych na r. 1949 — wypracować metody zaoszczędzenia 115 miliardów zł. w r. b.

W naradzie wzięli udział członkowie Sejmu i Rządu oraz ponad tysiąc działaczy gospodarczych, związkowych i administracyjnych, przedstawicieli partii politycznych, organizatorów i przodowników współzawodnictwa pracy.

Naradę zagaił przewodniczący KCZZ pos. Ochab. Po ukonstytuowaniu się prezydium przewodniczący Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, min. MINC, odczytał list Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta do uczestników narady. List ten (treść podajemy obok) zebrani przyjęli długotrwałymi oklaskami.

Pierwszy zabrał głos premier CYRANKIEWICZ (przemówienie, w obszernym streszczeniu, zamieszczamy na str. 2). Następnie przewodniczący KCZZ pos. OCHAB wygłosił referat, w którym omówił rolę współzawodnictwa pracy na nowym etapie i zadania Zw. Zaw. w bitwie o oszczędność.

Narada przyjęła z uznaniem słowa mówcy, że związki zawodowe na swoim odcinku zaoszczędzą do końca br. 500 milionów zł. bez szkody dla swej działalności.

Referat na temat „Zadania oszczędnościowe w przedsiębiorstwach państwowych" wygłosił z kolei wicemin. Przemysłu i Handlu E. SZYR. Mówca poinformował zebranych o planie oszczędnościowym dla przedsiębiorstw uspołecznionych. Uchwała Rady Ministrów zobowiązała do osiągnięcia sumy 77 miliardów.

„Zadanie postawione przez Rząd, będzie nie tylko wykonane, ale znacznie przewyższone" — stwierdza wicemin. Szyr wśród gorącej aprobaty zebranych.

Następnie minister Skarbu K. Dąbrowski wygłosił referat n. t. „Zadania planowego systemu oszczędzania w gospodarce budżetowej", a wiceprezes CUP min. Jędrychowski — referat n. t. „Zadania oszczędnościowe w zakresie inwestycji objętych planem 1949 r.".

Nad referatami wywiązała się dyskusja.

Pierwszy zabiera głos przewodniczący Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Chemicznego ob. DROŻDŻ. Mówca podaje liczne możliwości przeprowadzenia oszczędności. M. in. konieczne jest dostarczanie fabrykom dokładnie takich gatunków surowców, jakie potrzebne są do produkcji.

Ob. SKRZYŃSKI z fabryki lamp „Marciniak" podkreślił znaczenie uświadomienia całej załogi każdego zakładu pracy o znaczeniu walki z marnotrawstwem.

Następnie przemawiali: przodownik pracy fabryki celulozy w Kluczach ob. MÓL, przedstawiciel Rady Zakładowej huty „Kościuszko" — ŁOMŻYK, gen. dyr. Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego — inż. BOREJDO, przewodniczący Komitetu PZPR huty „Ostrowiec" — ob. NOWAK, przewodniczący Zw. Zaw. Pracown. Przem. Hutniczego — KRAWCZYK, prezes ZSCh. — IGNAR, przodownica pracy Zakładów Włókienniczych w Rudzie Pabianickiej — GOŚCIMIŃSKA, przodownik pracy kopalni „Sosnowiec" — BOCHENEK, murarz-przodownik pracy z Warszawy — PADUCH i Halina KRYSAŃKA — członek Prezydium ZMP.

(Obszerne streszczenie referatów podamy w najbliższych numerach).

Przeciwko ruchom wolnościowym w koloniach

W. Brytania montuje z Dominiami

agresywny „pakt Pacyfiku"

MOSKWA (PAP). Prasa radziecka zwraca uwagę na rokowania W. Brytanii i dominiów w sprawie przygotowania „paktu Pacyfiku" na wzór paktu atlantyckiego.

Sygnatariuszami paktu Pacyfiku mają być USA, W. Brytania, Kanada, Australia, Indie, Pakistan, N. Zelandia i Cejlon. W pakcie tym mają również uczestniczyć Iran, Syjam, kraje środkowej i południowej Ameryki i nawet Unia Południowo - Afrykańska.

Dziennik podkreśla, że pakt Pacyfiku ma być uzupełnieniem agresywnego paktu atlantyckiego.

Pakt Pacyfiku — podkreśla dziennik — ma być utworzony nie w interesie większości krajów, położonych nad Oceanem Spokojnym, lecz w interesie imperialistów anglo - amerykańskich. Pakt ten ma być skierowany przede wszystkim PRZECIWKO RUCHOWI WYZWOLEŃCZEMU NARODÓW KOLONIALNYCH.

STANOWISKO RZĄDU

DOBRZE się stało, że prasa opublikowała oświadczenie złożone przez ministra Administracji Publicznej Wolskiego w sprawie stosunków między Państwem a Kościołem, a formułujące stanowisko Rządu w tej sprawie. Wyjaśni ono bowiem pewne nieporozumienia takim ludziom, którzy chcieliby obiektywnie i uczciwie zrozumieć prawdę, ale pozostają mimo woli pod wpływem propagandy o rzekomej „walce z religią".

Nieporozumienia te powstały bynajmniej nie z winy Rządu, lecz wyłącznie z winy części kleru o podstawie zdeklarowanie antypaństwowej. Rząd od początku, od Manifestu PKWN, wielokrotnie podkreślał całkowitą wolność wyznań i kultu religijnego. Temu stanowisku odpowiadała praktyka — Kościół korzysta w Polsce z uprawnień większych nawet, niż w niektórych krajach zachodnich. Władze państwowe nie wtrącają się do spraw kultu ani do wewnętrznych spraw administracji kościelnej. By wykazać tolerancję Państwa wobec Kościoła, wystarczy choćby wspomnieć, że reforma rolna nie objęła majątków kościelnych. Obecne oświadczenie stwierdza, że wszelkie wersje o zniesieniu nauki religii w szkołach są bezpodstawne, że zakłady wychowawcze i dobroczynne, kierowane przez kler, będą mogły dalej — po zabezpieczeniu należytej kontroli — rozwijać swą działalność. Trzeba dodać, że taki był przecież stan dotychczasowy i że ze strony czynników oficjalnych nie było żadnych prób likwidowania go.

MIMO to jednak szerzy się u nas celowo propagandę o zagrożeniu religii, o walce z Kościołem itd. Na czym właściwie ta walka polega? W odpowiedzi moglibyśmy usłyszeć tylko jeden konkretny „zarzut": że za przestępstwa — czasem bardzo ciężkie — pociąga się do odpowiedzialności sądowej — tak jak i innych obywateli — księży.

Nie będziemy tu wracali do ostatnich procesów ks. Fertaka, Łososia i innych, które już omawialiśmy. Trzeba jednak stwierdzić, że antypaństwowa działalność części kleru nie zawsze przybiera tak jaskrawe formy jak błogosławienie band i podżeganie do mordu, ale uprawiana jest dość szeroko i systematycznie.

Jeśli zaś z ambon i katedr szkolnych padają mniej lub bardziej wyraźne słowa wrogości i niechęci w stosunku do ustroju Polski Ludowej, to wyrażają one nie tylko przekonania polityczne danych księży, ale są odbiciem niektórycsh listów pasterskich i instrukcji, za które odpowiedzialna jest wyższa hierarchia kościelna. Jeśli odezwa biskupów w sprawie wychowania młodzieży wyraża niczym nieuzasadnione obawy o religię, to taki ks. Ortotowski wyciąga z tego swoje wnioski co do „Służby Polsce" i każe mordować jej działacza.

Milczenie wyższej hierarchii kościelnej w sprawie udziału księży w akcji podziemia, brak jakiegokolwiek potępienia w takich wypadkach musi wywołać wrażenie, że podziemie — jawna agentura obcego imperializmu — jest tolerowane a nawet popierane przez hierarchię kościelną. Jej milczenie zaś a nawet próby usprawiedliwienia tych wypowiedzi kół watykańskich, które godzą w interes Polski a idą na rękę rewizjonistycznym tendencjom reakcji niemieckiej, muszą być również uważane za popieranie interesów imperializmu amerykańskiego, z którym polityka watykańska związana jest coraz ciaśniej.

DLACZEGO w oświadczeniu Rządu mówi się o „unormowaniu" i „uregulowaniu" stosunków z Kościołem, skoro stanowisko Rządu od początku niezmiennie jest takie same? Jeśli jednak mimo to te stosunki wymagają unormowania, to winna jest temu postawa części hierarchii kościelnej i kleru. Tolerancja religijna nie ma nic wspólnego z tolerowaniem przestępstw, z tolerowaniem akcji wichrzycielskiej, która godzi nie tylko w spokój i twórczą pracę naszego społeczeństwa, ale wręcz służy siłom, zagrażającym naszym interesom narodowym.

*

W oświadczeniu rządu czytamy:

„Konkretne uregulowanie stosunków między Państwem a Kościołem, które znajdzie wyraz w nowej konstytucji, będzie w zakresie uprawnień hierarchii kościelnej kształtowało się na podstawie doświadczeń, wynikających z postawy kleru i hierarchii kościelnej wobec państwa ludowego".

Są to słowa jasne i wyraźne. Rząd wielokrotnie wykazał konsekwentne i lojalne dążenie do uregulowania tych spraw. Społeczeństwo czeka teraz na decyzje drugiej strony. Decyzje zaś polegają nie tylko na słowach, lecz na faktach.

Kal.

Władze brytyjskie uniemożliwiają restytucję mienia radzieckiego

zrabowanego przez hitlerowców

BERLIN (PAP). Marszałek Sokołowski wystosował do brytyjskiego gubernatora wojskowego gen. Robertsona pismo, w którym zwraca uwagę że władze brytyjskie uniemożliwiają restytucję mienia radzieckiego zrabowanego przez hitlerowców.

Sprawozdanie Rady Kontroli z 11 lutego 1948 r. stwierdza, że z terenu brytyjskiej strefy okupacyjnej wydano zrabowane przez hitlerowców mienie ogólnej wartości 142,5 miliona marek. Z sumy tej na rzecz Zw. Radzieckiego przypadło zaledwie 202 tys. marek czyli 0,14 proc.

Marszałek Sokołowski przypomina, że postępowanie władz brytyjskich jest sprzeczne z układami międzynarodowymi.

Delegacja radziecka w drodze do USA

na kongres intelektualistów amerykańskich

MOSKWA (PAP). 20 bm. odleciała do Nowego Jorku delegacja radziecka na kongres intelektualistów amerykańskich.

W skład delegacji wchodzą Aleksander **Fadiejew**, jako przewodniczący, członek Akademii **Oparin**, kompozytor **Szostakowicz**, pisarz **Pawlenko**, **Czicureli** i **Gierasimow**. Sekretarzem delegacji jest Iwan **Rożański**.

NOWY JORK (PAP). Ogłoszono pełną listę organizatorów Kongresu Pokoju w Nowym Jorku.

Na liście tej figurują m. in. Henry **Wallace**, Albert **Einstein**, Tomasz **Mann**, Charlie **Chaplin** oraz nazwiska 560 innych wybitnych artystów, pisarzy, uczonych, dziennikarzy, nauczycieli, filmowców amerykańskich.

Akces organizacji zagranicznych

PARYŻ (PAP). Zw. Młodzieży Katolickiej Francji, ogłosił apel w sprawie obrony pokoju.

Związek stwierdza, że trwały pokój nie może być zapewniony na świecie dopóki nie nastąpi sprawiedliwy podział dóbr, wytwarzanych przez ludzi pracy. Bronić pokoju, to znaczy bronić sprawiedliwego ustroju społecznego.

SOFIA (PAP). CK bułgarskiego zw. uczestników walki z faszyzmem zgłosił akces do Kongresu Pokoju.

Ruch w obronie pokoju

MOSKWA (PAP). Komentując wystąpienia w obronie pokoju na całym świecie „Prawda" stwierdza, że orędzie inicjatorow kongresu w Paryżu wywołało głęboki oddźwięk w ZSRR i w krajach demokracji ludowej.

Szerokie rozmiary przyjął ruch w obronie pokoju również w krajach kapitalistycznych, we Włoszech, Anglii, Belgii, Holandii, USA, Brazylii i innych.

Ogromny rozmach i wyrastające nasilenie ruchu o trwały pokój — kontynuuje dziennik — stanowi dowód, że narody nie chcą wojny i że rzeczywiście niezliczone są szeregi zwolenników trwałego pokoju, do którego konsekwentnie dąży Zw. Radziecki, stojący na czele demokracji światowej.

Ruch w obronie pokoju — to odpowiedź szarych ludzi na knowania podżegaczy wojennych.

Pakt atlantycki prowadzi do rozbicia świata

Apel Towarzystwa Przyjaźni USA—ZSRR

do narodu amerykańskiego

NOWY JORK (PAP). Rada Narodowa Tow. Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej opublikowała apel do narodu amerykańskiego, zawierający wezwanie do organizowania protestów przeciwko paktowi atlantyckiemu.

Pakt atlantycki — czytamy w apelu — gwałci najbardziej istotne artykuły Karty ONZ. **Pakt atlantycki wiedzie więc do rozbicia świata, co może doprowadzić do katastrofy.**

Argumenty o rzekomym niebezpieczeństwie, grożącym St. Zjednoczonym ze strony Zw. Radzieckiego, są bezpodstawne. Zw. Radziecki nikomu nie zagraża.

Wręcz przeciwnie, światu grozi niebezpieczeństwo z powodu polityki, której ukoronowaniem jest pakt atlantycki.

Tow. Przyjaźni Amerykańsko - Radzieckiej piętnuje Departament Stanu za zakładanie baz w pobliżu Zw. Radzieckiego. Jak by to wyglądało — czytamy w apelu — gdyby Zw. Radziecki zbudował sobie bazy w pobliżu granic St. Zjednoczonych?

Narody wszystkich prawie krajów, którym narzuca się pakt atlantycki, codziennie demonstrują swą niechęć do paktu atlantyckiego. Narody uświadamiają sobie bowiem niebezpieczeństwo, kryjące się w pakcie atlantyckim.

Pakt atlantycki wywrze swe piętno na życiu codziennym każdego Amerykanina. Przyczyni się on bowiem do obniżenia stopy życiowej, do podwyższenia podatków i do pogłębienia niezdrowej psychozy, panującej w St. Zjednoczonych.

St. Zjednoczone — czytamy w zakończeniu—powinny współpracować ze Zw. Radzieckim w ramach ONZ, gdzie można znaleźć płaszczyznę porozumienia w sprawie pokoju powszechnego i stopniowego rozbrojenia.

Przemówienie Pollitta

LONDYN (PAP). Sekretarz gen. brytyjskiej partii komunistycznej **Pollitt** wygłosił w Treherbert (Walia) przemówienie, w którym napiętnował inicjatorów paktu atlantyckiego.

Pakt atlantycki — powiedział Pollitt — wciąga W. Brytanię w rydwan imperialistycznej polityki amerykańskiej.

Pod płaszczykiem obrony chrześcijaństwa

PARYŻ (PAP). Krajowy komitet Unii Postępow. Chrześcijan Francji ogłosił odezwę, w której piętnuje akcję podżegaczy wojennych, przygotowujących działania agresywne pod płaszczykiem obrony chrześcijaństwa i cywilizacji europejskiej.

Głosy prasy francuskiej

PARYŻ (obsł. wł.). „Pakt atlantycki jest machiną wojenną, skierowaną przeciwko Zw. Radzieckiemu, przeciw niezależności narodów i pozostaje w sprzeczności z zasadami Karty ONZ" — stwierdza **„Humanite"**. Pakt Atlantycki jest w rzeczywistości wskrzeszeniem „made in USA" **paktu antykominternowskiego.** Waszyngton otrzymał prawo decydowania o „zagrożeniu politycznej niezależności Francji". Karta Narodów Zjednoczonych została pogwałcona. Jednakże autorzy paktu zapominają, że naród francuski nie zgodzi się nigdy, aby zagraniczne bagnety i pałki narzucały mu „porządek". Naród francuski nie zgodzi się nigdy na projektowaną wojnę.

Pakt antykominternowski podpisany w 1936 roku mówił również o „obronie pokoju wewnętrznego" i pokoju światowego Wiadomo do czego doprowadziła „obrona" pokoju świata, prowadzona przez Hitlera. Dzisiejsza koalicja antyradziecka posługuje się **tymi samymi pretekstami.** Mówi ona „o obronie" cywilizacji, dokonując gospodarczego, wojskowego i policyjnego otoczenia Zw. Radzieckiego. Znowu mówi się o zbrojeniach, Minister spraw zagranicznych oświadcza, że jest rzeczą niezbędną przywrócić „równowagę sił" na korzyść sygnatariuszy paktu. Oświadczenie to wskazuje na dążenia wojenne".

„Franc Tireur" zaznacza, że „pakt atlantycki jest **paktem wojskowym,** wymierzonym przeciw ZSRR aczkolwiek nie wymienia ani razu tego kraju".

„Combat" pisze: „W rzeczywistości pakt atlantycki jest jedną rzeczą, a zarządzenia, którym służy za przykrywkę, drugą rzeczą. Nie tak dawno jeszcze Clay mówił, że Rosjan trzeba zepchnąć do ich granic. Naród amerykański nie ma żadnej chęci na awanturę, ale pakt atlantycki zmierza do utworzenia nowego **„kordonu sanitarnego"** wokół ZSRR, do pozbawienia go normalnych rynków zbytu, do izolowania go i zakratowania wszystkich okien na świat.

Pakt atlantycki został opracowany przez dyplomatów, ale **przygotowali go wojskowi.**

„Ce Soir", podkreśliwszy, że zbrojenia prowadziły zawsze do wojny, oświadcza: „Jednakże problem wojny i pokoju nie zależy wyłącznie od podpisania paktu. Zależy on od stosunku sił pokojowych i wojennych na całym świecie. **Ostatnie słowo należy do setek milionów ludzi, pragnących pokoju"**

Kongres Zjednoczeniowy

Młodzieży Rumuńskiej

BUKARESZT (PAP). 19 bm. w Bukareszcie rozpoczęły się obrady kongresu zjednoczeniowego młodzieży rumuńskiej.

Na kongres przybyli przedstawiciele organizacji młodzieżowych z Czechosłowacji, Węgier, Bułgarii, Albanii, Austrii, Niemiec, Indonezji, Grecji, Hiszpanii republikańskiej, Francji i Włoch.

Na otwarciu obecni byli członkowie rządu z premierem Grozą na czele oraz przedstawiciele dyplomatyczni Zw. Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

W skład prezydium honorowego został wybrany m. in. Prezydent Bierut

Oszczędność – czynnikiem rozwoju gospodarki i wzrostu dobrobytu mas pracujących

Przemówienie premiera Cyrankiewicza

W pierwszym dniu obrad Krajowej Narady Oszczędnościowej, której szczegóły podajemy na str. 1, zabrał głos w imieniu Rządu RP — premier Józef Cyrankiewicz.

Przemówienie premiera podajemy poniżej w obszernym streszczeniu.

Narada oszczędnościowa — rozpoczął premier Cyrankiewicz — ma do przeprowadzenia niezwykle ważną pracę, która w sposób zdecydowany zaciążyć musi na ogólnym obrazie wykonania planu trzyletniego, która wnieść musi nowy, węzłowy element realizacji sześcioletniego Planu Budowy Fundamentów Socjalizmu w Polsce.

Walka o oszczędność nie będzie jednorazowym zrywem; musi być stałym, coraz wyraźniejszym i coraz konsekwentniej zaznaczającym się czynnikiem w całej gospodarce narodowej, we wszystkich jej dziedzinach.

Czynnik walki z marnotrawstwem, czynnik oszczędności musi coraz głębiej znajdować swój wyraz w planach i w realizacji planów.

Dlatego oszczędność będzie podnosić dochód narodowy, będzie podnosić majątek narodowy, a co za tym idzie, spowoduje wzrost dobrobytu — wzrost stopy życiowej mas pracujących.

Oszczędność więc jako system, jako organiczna część planu jest równocześnie organiczną częścią socjalistycznego budownictwa i jest niezbędnym potwierdzeniem wyższości gospodarki uspołecznionej nad chaosem kapitalistycznym.

Nie do pomyślenia jest budownictwo socjalistyczne bez systemu oszczędności.

Wskazując następnie, iż dla każdego zrozumiała jest sama zasada oszczędności i słuszność tej zasady, natomiast nie zawsze jasne są różnorodne sposoby realizacji zasady walki z marnotrawstwem na odcinku własnego warsztatu czy działu pracy, premier stwierdza:

Źle pojęty patriotyzm czy nawet szowinizm swojego warsztatu pracy, swojej fabryki, urzędu czy organizacji społecznej przeszkadza nieraz widzieć możliwości walki z marnotrawstwem, możliwości oszczędzania na swoim odcinku.

Przykłady: fabryka, która na kilka lat gromadzi z góry nadmierne zapasy towarów deficytowych, a są takie, gdy brak tych towarów hamuje pracę innych fabryk, lub która dbając tylko o ilościowe wykonanie planu nie dba o jakość, nie dba o oszczędności materiałów i energii, nawet gdy przekracza ilościowo plan — jest marnotrawcą.

Organa planowania, które stosują przestarzałe, techniczne normy zużycia są także inspiratorami marnotrawstwa.

Warsztaty pracy, które nie mogą wykorzystać swoich kadr, a nadmiaru kadr zazdrośnie strzegą, które nie umieją wykorzystać swoich możliwości w celu wychowania nowych kadr są marnotrawcami.

Biurokracja jest marnotrawstwem dwojakiego rodzaju:

1) przez swój nadmierny niepropor cjonalny nieraz w stosunku do zadań rozrost — jest obciążeniem Skarbu Państwa, 2) przez bezplanową nieskoordynowaną, niekontrolowaną pracę, przedłużając tok załatwiania spraw — powoduje ogromne straty w produkcji, albo bezpośrednie, albo przez zbyt długie odrywanie od pracy tysiącznych rzesz interesantów.

Jeszcze większe pole oszczędności otwiera się przed niektórymi organizacjami społecznymi, które ze swoim nieraz niedołężnym systemem gospodarowania, ze swoimi przerostami, ze swoim stosunkiem do subwencji państwowych należy określić jako bardzo szerokie pole do walki z marnotrawstwem i w toku walki o oszczędności tak je będziemy traktować.

WALKA O OSZCZĘDNOŚĆ OBEJMOWAĆ MUSI WSZYSTKIE DZIEDZINY ŻYCIA I WSZYSTKIE KOMÓRKI ŻYCIA SPOŁECZNEGO — i miasto i wieś, i fabryki i banki, i wszelkiego rodzaju urzędy i organizacje społeczne, i produkcję, i inwestycje, i handel i transport.

Tylko wtedy zrealizowana zostanie uchwała Rządu o wprowadzeniu planowego systemu oszczędzania. Tylko wtedy osiągniemy w tym roku **CO NAJMNIEJ 115 MILIARDÓW ZŁ OSZCZĘDNOŚCI**, tylko rozszerzonym i pogłębionym współzawodnictwem pracy wykonamy przedterminowo plan gospodarczy 1949 r. i stworzymy realne warunki dla wykonania 6-letniego Planu Budowy Podstaw Socjalizmu.

Tylko wtedy należycie wykorzystamy ogromne, niewyczerpane możliwości, które tkwią w gospodarce uspołecznionej i nie zmarnuje my zrodzonego w masach nowego socjalistycznego stosunku do pracy, którego symbolem są osiągnięcia przodowników pracy — najlepszych synów świadomej, zwycięskiej dla siebie pracującej klasy robotniczej.

Dla realizacji tych zadań mobilizujemy dziś szerokie masy do walki o dalszy rozwój narodu, dobrobyt i o rozkwit kultury.

Dla realizacji tych zadań wypowiadamy walkę elementom spekulacyjnym, obcoklasowym, panikarskim i antyludowym

W ten to sposób konkretny i realny wzmacniamy Polskę Ludową, żywotność i siłę naszej Ojczyzny, ważnego ogniwa w zespole państw budujących lepszą przyszłość w zespole narodów demokracji ludowych, tworzących pod przewodem Zw. Radzieckiego mocny, ufnie patrzący w przyszłość — wbrew anglosaskim i niemieckim imperialistom — obóz Pokoju i Postępu.

Hoffman rozbija mit

o filantropii „planu Marshalla"

NOWY JORK (obsł. wł.) Administrator ERP, Hoffman, podał do wiadomości, że sfinalizowanie „planu Marshalla" w okresie jego działalności, mającej trwać 4 lata i 3 miesiące, wyniesie kwotę 17 miliardów dolarów. Należy podkreślić, że jest to pierwsza oficjalna ocena pełnych kosztów programu ERP. Według zapowiedzi Hoffmana, ok. 9 miliardów dolarów z tej sumy będzie zużyte **na zakupy dokonywane na rynku amerykańskim.** „Również, z zbiegiem czasu, **pozostałe 8 miliardów dolarów powróci z pewnością do naszego kraju**" — powiedział administrator ERP.

Następnie Hoffman zachęcał przemysłowców amerykańskich do „oceny planu Marshalla **z szerszego punktu widzenia**". Stwierdził on wyraźnie, iż wielu kapitalistów amerykańskich traktuje plan Marshalla **jedynie jako środek dla podtrzymania amerykańskiego przemysłu i rolnictwa „w niezbyt pewnej przyszłości".**

Pogląd taki — zdaniem Hoffmana — sprawia wiele kłopotów administracji ERP, wobec tego, że w praktyce przejawia się on w przedkładaniu Kongresowi USA wniosków o uchwalanie kredytów na poszczególne cele ERP. Przedstawiciele przemysłu i rolnictwa USA pragną sobie zapewnić pośrednią drogą **„pomoc"** rządu amerykańskiego. **„W ten sposób** — stwierdził Hoffman — **powstaje przekonanie, że plan Marshalla jest raczej programem odbudowy Ameryki, niż odbudowy Europy".**

Pogląd wcale trafny!

Z KRAJU

(obsługa własna)

SZTORMY ZNISZCZYŁY SPRZĘT RYBACKI

SZCZECIN. W rejonie Szczecina rybacy ponieśli wskutek sztormów znaczne straty w sprzęcie. Wysokość strat oblicza się na około 3.165.000 zł. Zniszczone zostały 224 sieci zastawowe, ponad 30.000 haczyków, dwa włoki itd. Straty w innych rejonach nie są jeszcze dokładnie obliczone.

TANKOWIEC WODNY

SZCZECIN W porcie szczecińskim uruchomiono tankowiec wodny „Wega", wyremontowany przez ekipę wydziału taboru pływającego Szczecińskiego Urzędu Morskiego. Pojemność jego wynosi 50 ton. Będzie on zaopatrywał statki w słodką wodę.

STYPENDIA PRZEMYSŁU MINERALNEGO NA D. ŚLĄSKU

WROCŁAW Przemysł Mineralny na D. Śląsku ufundował 50 stypendiów w wysokości 2,5 do 7 tys. zł dla młodzieży pragnącej zdobyć wyższe kwalifikacje fachowe do pracy w tym przemyśle Wysokość stypendium ustala Rada Funduszu Stypendialnego.

W szkołach Przem. Mineralnego na D. Śląsku kształci się 725 chłopców, wśród których 70 proc. stanowią synowie chłopów małorolnych, a 25 proc. dzieci robotników.

„POMNIK WDZIĘCZNOŚCI" DLA ARMII RADZIECKIEJ

SOPOT. Zarząd Miejski w Sopocie przystąpi w rb. do budowy „Pomnika Wdzięczności" dla poległych w walkach o wyzwolenie Wybrzeża żołnierzy radzieckich.

Pomnik stanie w centrum miasta, w pobliżu portu.

„MOŚCICE" BUDUJĄ SZKOŁĘ

MOŚCICE. Na wniosek Rady Zakładowej Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach załoga fabryki i pracownicy biur opodatkowali się na przeciąg roku w wysokości 5 proc. poborów na budowę 11-letniej szkoły w Mościcach.

Równocześnie uczniowie szkoły przemysłowej w Mościcach opodatkowali się celem ufundowania biblioteki dla gimnazjum i liceum.

Represje rządu Queuille'a

wobec dziennikarzy postępowych

PARYŻ (PAP). Na przedmieściu Paryża, Drancy, odbyła się manifestacja, której uczestnicy domagali się natychmiastowego uwolnienia redaktora naczelnego pisma „Regardes" **Juin.**

Mówcy z ramienia francuskiego związku dziennikarzy i Francuskiej Pomocy Ludowej stwierdzili, że aresztowanie red. Juin jest wyrazem represji antydemokratycznych, które stosuje rząd wobec elementów postępowych.

Zebrani wybrali jednomyślnie żonę aresztowanego jako delegatkę na Światowy Kongres Zwolenników Pokoju.

Trybunał wojskowy departamentu Seine wydał nakaz aresztowania dyrektora tygodnika „France d'Abord".

Policja przeprowadziła rewizję w lokalu tygodnika.

Z powodu braku miejsca kolejny odcinek powieści zamieścimy w następnym numerze

Projekt demokratycznej konstytucji Niemiec

Referat Grotewohla

BERLIN (PAP). W drugim dniu obrad Niemieckiej Rady Ludowej Otto **Grotewohl** wygłosił referat o demokratycznej konstytucji dla całych Niemiec.

Grotewohl podkreślił, że na kształtowanie się projektu konstytucji, przygotowywanego przez Radę Ludową, miały wpływ najszersze rzesze społeczeństwa niemieckiego, które brały czynny udział w wytyczeniu najważniejszych postulatów tej podstawowej ustawy ustroju demokratycznego.

W dalszym ciągu referatu mówca napiętnował próby, zmierzające do oparcia ustroju państwowego Niemiec na zasadach federalizmu. Zaznaczył on, że doprowadziłoby to do odrodzenia się elementów nacjonalistycznych i szowinistycznych.

Niemcy, które w ciągu dziesiątków lat były wprzęgnięte w kierat systemu Bismarcka, Wilhelma II i Hitlera, powinny odrodzić się jedynie na podstawach demokratycznych i na zasadzie jedności państwa niemieckiego.

Grotewohl wskazał, że kraje Europy Wschodniej, ze Zw. Radzieckim na czele, zmierzają do rozstrzygnięcia problemu niemieckiego w myśl wytycznych układu poczdamskiego, rozwiniętych w uchwałach konferencji warszawskiej.

Wytyczne te gwarantują Niemcom prawo do stanowienia o sobie. Wyrazem ich jest demokratyczny projekt konstytucji, opracowany przez Niemiecką Radę Ludową. Projekt ten odzwierciedla dążenia narodu i umożliwi niewątpliwie odbudowę państwa niemieckiego na podstawach demokratycznych.

Po dyskusji nad referatem Grotewohla, Niemiecka Rada Ludowa uchwaliła protest przeciwko paktowi atlantyckiemu.

Na wniosek Wilhelma Piecka Niemiecka Rada Ludowa, uwzględniając powagę sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej, postanowiła zarządzić zwołanie Kongresu Ludowego Niemiec.

19 bm. plenum Niemieckiej Rady Ludowej jednogłośnie uchwaliło projekt konstytucji niemieckiej republiki demokratycznej.

Projekt przekazany zostanie do zatwierdzenia Kongresowi Ludowemu, po czym stanie się prawem obowiązującym.

Protest ambasady czechosłowackiej w Waszyngtonie

przeciwko metodom Departamentu Stanu

WASZYNGTON (obsł. wł.). Ambasada Czechosłowacji w Waszyngtonie ogłosiła komunikat, protestujący przeciwko oświadczeniu Dep. Stanu, wydanemu łącznie z komunikatem o przyznaniu wiz dla delegacji z krajów demokracji ludowej na nowojorską konferencję w obronie pokoju.

Amabasada przypomina przy okazji, że podczas gdy w St. Zjednoczonych znajduje się **zaledwie jeden dziennikarz czechosłowacki**, któremu władze amerykańskie udzieliły wizy po długich staraniach, to na terytorium czechosłowackim znajduje się **bardzo wielu korespondentów amerykańskich**, którzy otrzymali wizy czeskie bez żadnego trudu.

Złóż datek na R.T.P.D.

22 b. m. plenum Zarządu Głównego ZSCh

22 bm. odbędzie się w Warszawie plenarne posiedzenie Zarządu Głównego ZSCh. z udziałem wszystkich prezesów i sekretarzy zarządów wojewódzkich Związku.

Porządek dzienny przewiduje m. in. sprawozdanie z prac organizacyjnych ZSCh., omówienie projektu nowego statutu oraz ustalenie terminu i porządku dziennego krajowego zjazdu ZSCh.

Skarb z XVIII wieku

w Męce pod Sieradzem

Osobliwością niewielkiej wsi pod Sieradzem, noszącej nazwę Męka Krzyża — jest zabytkowy kościołek, pochodzący z XV wieku. Stara świątynia, zniszczona przez wieki, wymagała odnowienia. Właśnie niedawno rozpoczęto remont.

W czasie przesuwania jednej ze ścian, pod kruchtą robotnicy natrafili na głębokości 70 cm na jakieś naczynie. Znaleziono w nim 30 monet złotych.

Monety okazały się dukatami holenderskimi z XVIII wieku i wzbogaciły zbiory łódzkiego gabinetu numizmatycznego.

Górnik polski ofiarą wypadku

w kopalni francuskiej

PARYŻ (PAP). Polski górnik **Franciszek Stanisławiak**, który padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku 7 bm. w Courrieres (departament Pas-de-Calais) zmarł w tych dniach, zostawiając troje dzieci.

Jest to już 12 z kolei górnik polski, który poniósł śmierć w kopalniach francuskich od początku rb.

6 – 10 lipca b. r. drugi kongres FIAPP

we Florencji

Zgodnie z uchwałą Rady Naczelnej FIAPP II kongres Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych we Florencji odbędzie się w dniach od 6 do 10 lipca b. r.

18 państw wystawia na MTP

Do chwili obecnej udział w Międzynarodowych Targach Poznańskich zgłosiły następujące państwa: ZSRR, Czechosłowacja, Węgry, Rumunia, Bułgaria, Albania, Strefa Radziecka okupowanych Niemiec, Finlandia, Szwecja, Norwegia, Dania, Austria, Włochy, Francja, Maroko, Holandia, W. Brytania i Izrael.

Ze świata

WSPÓŁZAWODNICTWO NA CZEŚĆ XI ZJAZDU KOMSOMOŁU

MOSKWA. W związku ze zbliżającym się XI Zjazdem Komsomołu, młodzież radziecka, zatrudniona w przemyśle, zwiększa swe wysiłki produkcyjne. Na Ukrainie przeszło 600 tys. młodych robotników przystąpiło do współzawodnictwa.

ZJAZD ZW. ZAW. KOLEJARZY RADZIECKICH

MOSKWA. Rozpoczął się tu zjazd zw. zaw. kolejarzy radzieckich, reprezentującego 3 miliony pracowników. Wśród delegatów znajdują się przedstawiciele 20 narodowości ZSRR. Kobiety stanowią 1/3 część delegatów.

ZJAZD ZJEDNOCZENIOWY GÓRNIKÓW RADZIECKICH

MOSKWA. Rozpoczął się tu zjazd zjednoczeniowy zw. zaw. górników radzieckich. Istniejące odtąd trzy związki zawodowe górników: zagłębi zachodnich, wschodnich i pracowników przemysłu opałowego — postanowiły utworzyć wspólny zw. zaw. górników radzieckich.

MARKA ZACHODNIA WYŁĄCZNYM ŚRODKIEM PŁATNICZYM W ZACHODNIM BERLINIE

BERLIN. Komendantura zachodniego Berlina ogłosiła zarządzenie, na mocy którego 21 bm. wyłącznym prawnym środkiem płatniczym w zachodnich sektorach Berlina będzie marka zachodnia. Marka wschodnia traktowana będzie, jako waluta zagraniczna.

INSPEKCJA FRANCUSKICH ZAKŁADÓW LOTNICZYCH PRZEZ OFICERÓW AMERYKAŃSKICH

PARYŻ. Dwaj „doradcy techniczni" amerykańskiego attache lotniczego w Paryżu odbyli na podstawie zezwolenia min. obrony narodowej Ramadiera, inspekcję francuskich zakładów lotniczych SNECMA, w których produkowane są silniki odrzutowe ATAR.

ROKOWANIA MIĘDZY IZRAELEM A LIBANEM I SYRIĄ

RAS AL NAKURA. Toczą się tu w dalszym ciągu rokowania między Izraelem a Libanem w sprawie rozejmu. Rokowania te mają być zakończone w ciągu najbliższych godzin. Na Rodos przybył przedstawiciel Syrii, celem podjęcia rokowań z Izraelem.

MECHANIZACJA PRACY PRZY ZAŁADUNKU BUDULCA

MOSKWA. Oddane zostały do użytku specjalnie wyprodukowane maszyny, które zastępują pracę ludzką przy załadunku budulca. Dwaj robotnicy mogą przy użyciu nowo-skonstruowanej maszyny załadować względnie wyładować platformę kolejową z budulcem w ciągu 40 m.

Wrażenia z pierwszego dnia Narady

Co, gdzie, ile, jak zaoszczędzimy?

Gdybyśmy chcieli w największym skrócie podsumować ogólne wrażenie, jakie uczestnicy Krajowej Narady Oszczędnościowej odnieśli z pierwszego dnia obrad, z pewnością nie popełnimy błędu, jeśli stwierdzimy, że ogólnym, decydującym doznaniem była: **treściwość i jasność** sformułowań zawartych w wygłoszonych referatach i dyskusji, **śmiałość** w stwierdzeniu niedomagań i braków, **ścisła konkretyzacja** zadań, jakie stawiamy sobie w dziedzinie zaprowadzenia planowego systemu oszczędnościowego. — Mówcy, a było ich wielu, bez względu na to, czy reprezentowali kierownictwo naszego Państwa, poszczególnych resortów gospodarczych, gałęzi produkcyjnych, czy też tylko pojedynczych zakładów pracy, lub organizacji zawodowych, nie uciekali się do ogólników, teoretycznych rozważań, lub bliżej nieokreślonych planów. — **Trafiali od razu w sedno sprawy, umiejscowiali jej słabe strony, wskazywali je po imieniu, ustalali dokładny kierunek i drogę naprawy.**

Referat Przewodniczącego K.C.Z.Z. **E. Ochaba** o „Współzawodnictwie pracy na nowym etapie" — stanowił jakby wezwanie mobilizacyjne wielomilionowej armii ludzi pracy, a więc tych od których pomyślna realizacja systemu oszczędnościowego w pierwszym rzędzie zależy.

Referat Ministra **Szyra** poświęcony był ustaleniu zadań oszczędnościowych w przedsiębiorczości państwowej. — Stwierdzając, że ogólna suma oszczędności, ustalona w uchwale Rady Ministrów dla przemysłu państwowego na 77 miliardów zł **nie tylko będzie osiągnięta, ale i przekroczona,** Min. Szyr wykazał dokładnie na szeregu przykładów, co, gdzie i w jakich rozmiarach było dotychczas marnotrawione lub zaniedbywane, ile, gdzie i w jaki sposób może być zaoszczędzone.

Wskazując, np. na brak **dyscypliny pracy**, jako na jeden z głównych powodów marnotrawstwa, min. Szyr przytoczył m. in. nieusprawiedliwiona opuszczanie dniówek i godzin pracy, nieuzasadnione przerwy w pracy, które narażają gospodarkę narodową na wielomilionowe straty. Każdy procent opuszczonej pracy w ciągu roku w skali rocznej i całego gospodarstwa narodowego oznacza stratę co najmniej ok. 8—9 miliardów zł. Przeciwnie zaś obniżka absencji np. w jednym tylko przemyśle włókienniczym **i tylko o 1/4 proc. od absencji dotychczasowej wyraża się 876 mil. zł oszczędności i 3.375 tonami dodatkowej produkcji.**

Mówiąc o innych dziedzinach pracy naszego przemysłu, budownictwa, transportu i handlu, w których likwidacja marnotrawstwa, zacofania i prymitywizmu, przyniesie olbrzymie oszczędności. Min. Szyr położył specjalny nacisk na następujące zagadnienia:

niski stopień czasowego wykorzystania maszyn i narzędzi, który np. dla przemysłu metalowego wyraża się **46 proc. a musi być podniesiony w** 1949 r. do 69 proc. — co przyniesie $1^1/_2$ miliarda zł oszczędności.

Konieczność podniesienia zdolności produkcyjnej starych maszyn, jak to np. uczynił robotnik Mancewicz w Państw. Fabr. Tytoniowej w Krakowie, podnosząc zdolność produkcyjną starej maszyny z 500 tys. szt. papierosów na 700 tys. sztuk dziennie.

Walka o realizację postępu technicznego i zastąpienie tam, gdzie jest to możliwe pracy ręcznej — mechaniczną.

Właściwa gospodarka kadrami a między innymi likwidacja takiego stanu rzeczy, aby fachowcy i specjaliści byli zatrudniani w pracach nieprodukcyjnych.

Tworzenie nadmiernych i zbędnych zapasów, pochodzących bądź jeszcze z remanentów poniemieckich, bądź też z bieżącej produkcji. Faktem jest, że niektóre zakłady przemysłowe posiadają zapasy towarów lub surowców na kilka a nawet kilkanaście lat. Jest to nic innego, jak szkodliwe dla ogólnej gospodarki „zamrażanie" środków produkcyjnych lub gotowych fabrykatów.

Reasumując swe uwagi min. Szyr określił **oszczędność jako codzienne prawo naszej gospodarki.** Przestrzegać je musimy w sposób następujący: **zmniejszyć ilość godzin pracy na jednostkę wyrobu, zmniejszyć zużycie materiałów, a więc zmniejszyć ich ilość i ilość pracy na jednostkę wyrobu, zredukować obciążające dochód narodowy, nadmierne koszty aparatu administracyjnego i gospodarczego, ukrócić wydatki zbędne i niezgodne z planami finansowymi, walczyć uporczywie o każdą złotówkę nie po to, aby jej nie wydawać, nie po to aby ją gromadzić do skarbonki, ale po to, by ją wydać rozsądnie i celowo dla dobra mas pracujących, i na rzecz dalszego rozwoju gospodarki narodowej.**

* * *

Min. Skarbu **K. Dąbrowski** w swym referacie o planowym systemie oszczędzania w gospodarce budżetowej — ustalił dokładnie na jakiej drodze i jakimi środkami osiągnięta będzie oszczędność co najmniej 20 miliardów zł na odcinku administracji publicznej, banków, instytucji społecznych i samorządu terytorialnego. Drogi te to: **walka z biurokracją**, a więc uproszczenie procedury, uproszczenie druków, zmniejszenie ich ilości itp., **planowość w pracach biurowych, walka z uchylaniem się od przyjmowania odpowiedzialności, kontrola bieżących prac w urzędach** w ten sposób, by wiadome było, jaka jednostka organizacyjna, w stosunku do jakiej kwoty budżetu lub planu, pod czyją odpowiedzialnością i w jakiej wysokości winna dokonać oszczędności.

Referat min. **Jędrychowskiego** poświęcony był zadaniom oszczędnościowym w zakresie nakładu i budownictwa inwestycyjnego. W pracach inwestycyjnych podobnie jak w produkcji, podstawowym źródłem oszczędności będzie **skrócenie cyklu inwestycyjnego.** Musimy budować szybko i tanio, powiedział min. Jędrychowski. — W tych dwóch postulatach nie ma bynajmniej sprzeczności. Widzimy to na przykładzie budowy osiedli robotniczych na Mokotowie i domów mieszkalnych na Mariensztacie.

Powodem marnotrawstwa jest również **zbyt powierzchowne planowanie.** Często, planuje się niepotrzebne nakłady inwestycyjne np. zakup nowych maszyn dla gałęzi przemysłu, które nie wykorzystują w pełni posiadanych dotychczas maszyn. Dlatego też dewizą oszczędnego, gospodarczego planowania musi być: dobrze projektować, sprawdzać projekt i kosztory, a potem prędko i tanio budować. Taniość i szybkość budownictwa osiągnie się najskuteczniej na drodze większej mechanizacji prac w budownictwie, które w chwili obecnej wynosi u nas zaledwie **2 proc.**, gdy w ZSRR **20 proc.**

* * *

Te wskazania przedstawicieli naszego życia gospodarczego znalazły już w pierwszym dniu obrad Krajowej Narady Oszczędnościowej, natychmiastowy odzew. Oto w **dyskusji** jaka wywiązała się po wygłoszeniu zasadniczych referatów zabrali głos przedstawiciele **organizacji robotniczych, dyrekcji poszczególnych zakładów i gałęzi przemysłowych,** deklarując nie tylko pełne poparcie i współudział w realizacji systemu oszczędnościowego, ale ustalając dokładnie zobowiązania, jakie reprezentowane przez nich odcinki pracy przyjmują na siebie.

Tak np. — przewodniczący Rady Zakładowej **huty „Kościuszko"** złożył imieniem załogi zobowiązanie przedterminowego wykonania produkcyjnego planu rocznego do 22 lipca rb. Co więcej załoga huty „Kościuszko" zobowiązała się zaoszczędzić 742 mil. zł, gdy tymczasem plan oszczędnościowy dyrekcji tej huty przewidywał tylko 599 milj. zł oszczędności.

Tak np. naczelny dyr. **Przemysłu Hutniczego** inż. Borejdo złożył imieniem pracowników tego przemysłu, zobowiązanie: osiągnięcia 8 miljd. zł oszczędności i wykonania 3 letniego planu produkcji do dn. 22. VII. 49 r. oraz dostarczenia ponad plan 110.000 ton surówki i 430 tys. ton wyrobów walcowanych. Tak np. sekretarz podstawowej org. P.Z.P.R. w **hucie „Ostrowiec"** ob. Nowak zgłosił imieniem załogi wykonania rocznego planu do 20. XI. 49 r. i osiągnięcie oszczędności w wysokości 400 milj. zł.

Podobnej treści zobowiązania złożyli inni przedstawiciele robotników i kierownictwa zakładów, a więc rekordzista pracy z fabryki „Klucze" ob. Mól, inż. Skrzyński z fabryki „Marciniak", ob. Drożdż — przewodniczący Zw. Zaw. Prac. przemysłu chemicznego i inni.

* * *

Już pierwszy dzień obrad Krajowej Narady Oszczędnościowej potwierdził, że uchwała Rady Ministrów wprowadzająca do naszej gospodarki i administracji nowy, stały i powszechny element, jakim jest planowy system oszczędzania, nie zawisła w próżni, nie stoi w oderwaniu od mas pracujących, nie jest tylko nakazem płynącym z góry.

Myśli przewodnie tej uchwały i jej intencje znajdują pełne zrozumienie wśród tych, którzy w pierwszym rzędzie powołani są do praktycznego ich realizowania — wśród robotników i ich organizacji zawodowych. — A to jest najlepszą gwarancją powodzenia całego planu oszczędnościowego

T. D.

ŻYCIE SPORTOWE

Tabelka rozgrywek piłkarskich — o mistrzostwo Ligi

	punktów	bramek
1. Cracovia	2	5:1
2. Wisła	2	8:2
3. ZZK	2	7:3
4. Legia	2	2:1
5. Polonia (W)	1	0:0
6. Warta	1	0:0
7. Ruch	1	2:2
8. Polonia (B)	1	2:2
9. Szombierki	0	1:2
10. AKS	0	3:7
11. ŁKS	0	2:8
12. Lechia	0	1:5

ZZK Poznań mistrzem Polski w koszykówce

Pomorzanin wchodzi do Ligi

W Hali Ludowej we Wrocławiu rozegrany został finałowy mecz koszykówki męskiej o mistrzostwo Polski, między ZZK (Poznań) a YMCA (Łódź). Gra nie stała na wysokim poziomie i była typową walką o punkty. Bardziej zgrana była drużyna poznańska, która zdobyła zasłużenie tytuł mistrzowski. Obie drużyny wykazały mniej więcej równy poziom, toteż gra dostarczyła widzom dużo emocji. Wynik meczu stał niemal do ostatniej chwili pod znakiem zapytania, gdyż do dwóch minut przed końcem obydwie drużyny posiadały jednakową ilość punktów (20:20). Ostatecznie zwyciężył ZZK 27:23 (14:13).

Zdobycie zwycięstwa przez ZZK jest do pewnego stopnia niespodzianką, gdyż na ogół YMCA uważana była za lepszą drużynę. Ostatnio jednak łodzianie byli w złej formie. Pobyt wielu zawodników YMCA w Budapeszcie nie tylko nie poprawił ich formy, ale nawet spotęgował skutki przetrenowania.

Zawody wywołały żywe zainteresowanie się publiczności.

Najlepszym graczem nowokreowanego mistrza Polski był niezmordowany Grzechowiak, inicjator wszystkich akcji, który przeżywa swoją drugą sportową młodość. Oprócz niego dobrze grał Kolaśniewski i Kasprzak. W YMCA najlepiej grał Żyliński, zdobywca większości punktów. Wyróżnił się również Maciejewski.

Sędziowali ob. ob. Ujma i Bugajewski z Warszawy. Widzów około 1.500.

Kosze zdobyli: dla ZZK — Kolaśniewski — 15, Kasprzak — 4, Grzechowiak — 4, Śmigielski — 2, Jarczyński i Matysiak — po 1, dla YMCA — Żyliński — 9, Dowgird — 7, Barszczewski — 4, Maciejewski — 3.

W odbywających się w Toruniu rozgrywkach finałowych o wejście do Ligi koszykówki zespół „Ostrovii" niespodziewanie pokonał „Zryw" (Gdańsk) w stosunku 44:42 (18:20).

W drugim spotkaniu „Pomorzanin" zwyciężył „Cracovię" w stosunku 44:31 (26:16).

Ostateczny stan tabeli przedstawia się następująco: 1) „Pomorzanin" — 3 pkt., st. koszy 121:85, 2) „Zryw" (Gdańsk) — 1 pkt., st. koszy 94:99, 3) „Cracovia" — 1 pkt., st. koszy 25:97, 4) „Ostrovia" — 1 pkt., st. koszy 99:11.

Do Ligi koszykówej zakwalifikował się „Pomorzanin".

Rozgrywki w Toruniu wywołały duże zainteresowanie. Frekwencja publiczności w ostatnim dniu przekroczyła 1.500 osób. Zwycięskiej drużynie „Pomorzanin" wręczono nagrodę, ufundowaną przez Prezydenta miasta Torunia. Nagrodę Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej za najbardziej fair grę, otrzymała drużyna „Ostrovii".

O mistrzostwo Polski

Gwardia — Zryw 11:5

ŁÓDŹ (Tel. wł.). Warszawska „Gwardia" pokonała w ramach finałowych spotkań o mistrzostwo Polski w boksie miejscowy „Zryw" w stosunku 11:5. Zespół stołeczny wystąpił osłabiony brakiem Sobkowiaka, którego zastąpił w wadze koguciej Szatkowski. Wynik spotkania winien brzmieć 12:4 dla „Gwardii" gdyż w wadze lekkiej skrzywdzono Komudę dając mu remis po zwycięskiej walce z Krawczykiem.

W drużynie „Zrywu" zawiedli Czarnecki, Kijewski i Niewadził, którzy przegrali swe walki.

Wyniki spotkań przedstawiają się następująco:

W wadze muszej Patora (G) przegrał po dość dobrej walce ze Stasiakiem. Łodzianin miał wysoką przewagę w pierwszych dwóch starciach, trzecie było wyrównane.

W wadze koguciej Szatkowski (G) wygrał niespodziewanie z Czarneckim. Po pierwszej przegranej rundzie Szatkowski przejmuje inicjatywę w swoje ręce i uzyskuje zasłużony sukces.

W wadze piórkowej po najsłabszej walce dnia Kukulak (G) wygrał z Zajączkowskim. Łodzianin był bardzo słabym przeciwnikiem i z trudem dotrwał od ostatniego gongu.

W lekkiej Komuda (G) zremisował z mocno przereklamowanym Krawczykiem. Warszawianin miał wysoką przewagę przez wszystkie starcia jednak sędziowie uznali walkę za nierozstrzygniętą.

W wadze półśredniej Borowicz (G) wygrał z Kijewskim. Bokser „Zrywu" przez cały czas polował na k. o. i w rezultacie przegrał na punkty.

W średniej Wilczek (G) po zaciętej walce uległ na punkty Taborkowi.

W wadze półciężkiej słaby Woinowski (Z) poddał się po pierwszym starciu Kolczyńskiemu a w ciężkiej Niewadził (Z) przegrał z Szymurą. W drugiej i trzeciej rundzie Niewadził odpoczywał trzykrotnie na deskach.

W ringu sędziował Fedorowicz, na punkty Urbanowicz, Kugacz i Chrostowski. Widzów 6000.

Cracovia zdobyła tytuł

w hokeju na lodzie

W Zakopanem rozegrano ostatnie mecze finałowe turnieju o mistrzostwo Polski w hokeju na lodzie. Silna zamieć śnieżna utrudniała grę, powodując częste przerwy w celu uprzątnięcia lodowiska.

Niespodzianką zawodów było zwycięstwo KTH nad „Legią" w stosunku 9:1. Drużyna warszawska była przemęczona ciężkim meczem z „Cracovią" w dniu poprzednim. W KTH na czoło wybił się Csorich, zdobywca 4 bramek. Pozostałe punkty dla kryniczan zdobyli: Leżak 2, Prorok, Nowak i Lewacki po jednej. Honorowy punkt dla „Legii" zdobył Świcarz. Wynik poszczególnych tercji w tym spotkaniu: 3:1, 4:0, 2:0.

Cracovia pokonała w drugim meczu — Siłę — 2:1 (0:0,1:0, 1:1). Zwycięstwo i tytuł mistrza Polski zawdzięcza „Cracovia" doskonałemu swemu bramkarzowi Maciejce, który był bohaterem spotkania. Prowadzenie dla „Cracovii" zdobył w drugiej tercji Kopczyński, wyrównał Wróbel. Zwycięska bramka padła ze strzału Burdy. Sędziowali Zarzycki z Katowic i Majchrowicz z Wrocławia. Ostateczna tabela turnieju o mistrzostwo Polski przedstawia się następująco:

1. „Cracovia" — 5 pkt. stos. bramek — 8:6.
2. KTH — 4 pkt. stos br. 17:5.
3. „Legia" — 2 pkt. stos. br. 5:13.
4. „Siła" — 1 pkt. stos. br. 5:5.

NA PROGU PIŁKARSKIEGO SEZONU

Zaczęło się. W niedzielę wyszli na boisko piłkarze I-szej i II-ej Ligi by rozpocząć boje o mistrzostwo, które będą trwały przez cały rok. Boiska i stadiony zapełniły tysiączne rzesze widzów, przeżywających głębokie emocje na widok walki najlepszych zespołów piłkarskich.

Tegoroczne otwarcie sezonu piłkarskiego jest ciekawe nie tyle ze względu na formę zawodników — bo wiadomo, że pierwiosnki piłkarskie, to tylko próbki prawdziwych umiejętności drużyn — ile z uwagi na nowe składy drużyn ligowych.

Polskie piłkarstwo bowiem znalazło się obecnie w sytuacji bardzo przypominającej rok 1927, kiedy to najlepsze kluby (z wyjątkiem Cracovii) zakładały Ligę. Ligowcy działając wówczas wbrew zaleceniom walnego zebrania ZPN i pozostawieni przez rok poza nawiasem społeczności piłkarskiej, bezceremonialnie uzupełniali swe składy zawodnikami zwalczających ich klubów, nie zważając na przepisy o zwalnianiu zawodników przy przechodzeniu z klubu do klubu. Te akwizycje w dużym stopniu przyczyniły się do podniesienia się klasy naszego piłkarstwa.

Sport wyczynowy wymaga bowiem selekcji; to leży w jego założeniach. Spiritus flat, ubi vult — niejednokrotnie talenty pojawiają się na głuchej prowincji, gdzie trzeba je odszukać, oszlifować pod okiem dobrego trenera, przygotować do dobrego zespołu, i tam dopiero po zgraniu się i nabraniu rutyny stają się gwiazdami. Mylą się ci, którzy sądzą, że zespół talentów można sformować z własnych rezerw, wychowanków klubu.

Analogia obecnej sytuacji w piłkarstwie do roku 1927 polega na tym, że jak wówczas na skutek anarchii i niedziałania przepisów o karencji, tak obecnie na skutek rozluźnienia przepisów o przechodzeniu zawodników z klubu do klubu i akcji łączenia klubów pod egidą poszczególnych klubów, wiele zespołów wzmocniło swe składy utalentowanymi zawodnikami z innych klubów.

Znawcy spodziewają się, iż ten piłkarski dobór naturalny wpłynie dodatnio na podniesienie się klasy. Postulat bowiem zebrania drużyny składającej się z prawdziwych talentów został spełniony. Punkt ciężkości podniesienia się poziomu przesunął się obecnie na zagadnienie odpowiedniego wyszkolenia, nabrania rutyny i zgrania oraz odpowiedniego trybu życia zawodników.

W ciągu sezonu będziemy obserwowali, o ile nowe akwizycje spełniają pokładane w nich nadzieje i o ile podciągają się do poziomu ligowego.

Do nich, do młodych należy przyszłość. Po nich, po tych Sąsiadkach, Kaszubach, Poświatach i innych spodziewamy się, że wyprowadzą nasze piłkarstwo z powojennego impasu i że wywalczą nam w tym sporcie stanowisko, jakie nam się należy z racji naszej liczebności i tradycji.

STEM.

Wyniki rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo II Ligi

GRUPA POŁNOCNA

PTC — Pomorzanin 2:4
Ognisko — Widzew 0:0
Ostrovia — Lublinianka 2:3
Radomiak — Bzura 1:1
Garbarnia — Gwardia Szczecin 8:1

GRUPA POŁUDNIOWA

Baildon — Polonia Świdnica 2:0
Naprzód — Gwardia Kielce 4:1
Rymer — Skra 3:1
Tarnovia — Chełmek 8:1
Pafawag — Polonia Przemyśl 1:1

Polonia-Warta 0:0

Obu drużynom brakło strzelców

Skład Polonii: Borucz, Wołosz, Pruski; Szczawiński, Brzozowski, Wiśniewski; Łabęda, Szczepański, Jaźnicki, Szularz i Ochmański.

Skład Warty: Krystkowiak, Dusik, Pyta; Skrzypniak, Groński, Tusz; Kaczmarek, Opitz, Gendera, Kaźmierczak i Smólski.

Sędzia p. Michalik, widzów 8.000.

Pierwszy występ Polonii po zimie wypadł blado. Graczom wiele jeszcze brakuje nawet do tej przeciętnej formy, w jakiej była w ubiegłym sezonie. Ponieważ Warta również zagrała poniżej swego normalnego poziomu, mecz był słaby, a publiczność, ofiarnie mimo śnieżycy asystująca meczowi, opuszczała stadion z uczuciem zawodu.

Wynik spotkania jest sprawiedliwy, ponieważ Polonia zdecydowanie przeważała w pierwszej połowie meczu, w drugiej zaś gra się wyrównała, lecz Warta miała nieco więcej sytuacji do strzelania bramek, niż gospodarze.

Nie bez wpływu na wynik zawodów było sędziowanie p. Michalika. Arbiter ten ten słusznie nie ukarał dwóch „rąk" na polu karnym (Polonii i Warty), ponieważ dotknięcie piłki było nieumyślne, powinien był natomiast odgwizdać faul za podłożenie nogi Smólskiemu w czasie przeboju i podyktować rzut karny przeciwko Polonii.

W drużynie Polonii na wyróżnienie zasłużył Brzozowski grający b. ofiarnie i skutecznie powstrzymujący ataki gości, oraz Wołosz dzielnie mu sekundujący. Do przerwy doskonale spisywał się Wiśniewski, ruchliwy i szybki, po przerwie jednak opadł z sił. Borucz i Pruski grali na swym normalnym poziomie. Z napastników najniebezpieczniejsze zagrania miał Ochmański, dobre momenty miewał Jaźnicki, lecz w całości atak był tą formacją, która zawiodła, nie umiejąc wyrobić sobie pozycji do celnego strzału.

W drużynie gości również zawiódł atak, choć na ogół miał niebezpieczniejsze zagrania niż Polonia. Najruchliwszym zawodnikiem Warty był Opitz, gracz przypominający postawą (i kolorem włosów) Nawrota. W pomocy Skrzypniak był dla Polonistów zaporą trudną do przebycia. Obrońcy i Krystkowiak w bramce stali na wysokości zadania i względnie łatwo likwidowali anemiczne ataki gospodarzy.

Do przerwy Polonia miała dużą przewagę. Mecz toczył się przez cały czas na połowie boiska Warty, lecz mimo tego bramka gości zaledwie dwukrotnie była w poważnym niebezpieczeństwie.

Po przerwie Warta była w polu równorzędnym przeciwnikiem Polonii. Obydwa napady częściej przedzierają się na pole karne przeciwnika, lecz albo zawodzą w strzałach, albo strzelają tak, że bramkarze mogą schwytać piłkę. Więcej pozycji do zdobycia bramki miała Warta. Mecz kończy się nieprzyjemnym zgrzytem jaki pozostawiło podłożenie nogi Smólskiemu w momencie, gdy gracz ten był oddalony od bramki Polonii zaledwie o kilka metrów.

St. Mielech

Pierwsze rozgrywki o mistrzostwo Ligi piłkarskiej

CRACOVIA—LECHIA (Gdańsk) 5:1 (1:1).

W Krakowie mistrz Polski Cracovia wobec 15.000 widzów zwyciężył gdańską Lechję 5:1 (1:1). Mimo porażki Lechia pozostawiła dobre wrażenie; winowajcą wysokiej porażki był jej niefortunny bramkarz.

WISŁA — ŁKS 8:2 (3:1)

W Łodzi Wisła rozgromiła ŁKS 8:2 (3:1) Łodzianie są bez formy i ustępowali Wiśle pod każdym względem. Strzelcami bramek Wisły byli Gracz, Kohót i Rupa (po dwie), Legutko i Mamoń.

LEGIA — SZOMBIERKI 2:1 (1:1)

Szombierki na swoim boisku przegrały z WKS Legją 1:2, mimo iż w polu miały przewagę. Strzelcy śląscy nie potrafili jednak wykorzystać szeregu dobrych pozycyj. Nie bez wpływu na wynik był fakt, iż od 4-tej minuty musiały grać bez kontuzjonowanego Suchego.

Strzelcami bramek byli Oprych i Skoczek dla Legii i Fuchs dla Szombierek.

ZZK — AKS 7:3 (3:1)

W Poznaniu ZZK zwyciężył AKS 7:3 (3:1) dzięki dobrej grze linii ataku i lepszej kondycji fizycznej

POLONIA (Bytom) — RUCH 2:2 (0:2)

Polonia bytomska gościła u siebie Ruch. Mecz stał na niskim poziomie. Początkowo przeważał Ruch i Cieślik z Przecherką strzelili po bramce dla Ruchu. Po przerwie Ruch osłabł i Polonia nie tylko wyrównała (Szmit E.), ale mogła nawet mecz wygrać, gdyby St. Szmidt wykorzystał rzut karny. Widzów 15.000.

Kruża wygrywa z Gołyńskim

Gwardia (Gdańsk) Zjednoczenie 9:7

BYDGOSZCZ. Rozegrane w Bydgoszczy spotkanie mistrzowskie drużyn bokserskich „Gwardii" (Gdańsk) i bydgoskiego „Zjednoczenia" zakończyło się nieznacznym zwycięstwem pięściarzy „Gwardii" w stosunku 9:7.

Wyniki techniczne (zawodnicy „Gwardii" na pierwszym miejscu):

W wadze muszej Mikołajczewski zremisował z Borowiczem; w koguciej Pek uległ wysoko na punkty Kowalewskiemu; w piórkowej Gołyński przegrał wysoko na punkty z Krużą. W trzecim starciu Gołyński był do ośmiu na deskach i skończył walkę kompletnie wyczerpany.

W wadze lekkiej Antkiewicz wygrał nieznacznie na punkty z Baranowskim I, w półśredniej Iwański wypunktował Baranowskiego II, w średniej Kwiatkowski pokonał na punkty Rychtera.

W wadze półciężkiej Rudzki przegrał na punkty z Gnatem. Rudzki w drugim starciu był do 8 na deskach. Gnat zwyciężył dzięki lepszej końcowej. W wadze ciężkiej Flisikowski pokonał na punkty Chyłę.

Sędziowali w ringu Wróż (Poznań), na punkty Masłowski (Poznań), Brzeziński (Szczecin) i Ziemba (Wrocław).

Publiczności 4 tys. osób. Obserwatorami meczu byli kpt. sportowy PZB ob. Derda oraz trener Stamm.

Bazarnik przegrywa z Antkowiakiem

Gedania — Batory 10:6

GDAŃSK. Mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski rozegrany w Gdańsku między zespołami „Gedanii" i „Batorego" (Chorzów) zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 10:6.

Niespodzianką dnia była porażka Bazarnika („Batory") z juniorem Antkowiakiem. Poszczególne wyniki (na pierwszym miejscu gospodarze):

Waga musza: Soczewiński zwyciężył na punkty Piechaczkę; kogucia: Klein wypunktował Kempe; piórkowa: **Antkowiak pokonał na punkty Bazarnika;** lekka: Zieliński przegrał na punkty z Ponantą; półśrednia: Chychła wygrał wysoko na punkty z Kuszem; średnia: Rajski przegrał na punkty ze Sznajdrem; półciężka Rudzisz poddał się w pierwszej rundzie Nowarze; ciężka: Białkowski znokautował w pierwszym starciu Kaczmarka.

Piegat wygrywa pierwszy wyścig kolarski

Wyścig kolarski o nagrodę premiera Cyrankiewicza, który się odbył w Warszawie ze startem i metą przy Akademii WF dał następujące wyniki:

1) Piegat („Samorządowiec") 1:20 godz., 2) Olszewski („Samorządowiec") 1:20:23, 3) Napierała („Samorządowiec") 1:23, 4) Jankowski („Gwardia") 1:26, 5) Bukowski („Gwardia").

Wójcik i Manowski zostali zdyskwalifikowani za zmylenie trasy.

Wyścig młodzików wygrał Jaworski (Gwardia), wyścig kartowiczów Lesko (Samorządowiec). Nagrodę premiera Cyrankiewicza zdobył Samorządowiec.

RADIO

W dniu 22 bm. (wtorek) usłyszymy m. in. następujące audycje:

Wiadomości: 5.15, 6.10, 7.00, 8.00, 12.04, 16.00 17.45, 20.00, 23.00. Wszechnica: 9.30, 19.40.

12.20 „Na swojską nutę"; 12.45 Dla wsi: „Przegląd prasy chłopskiej"; 13.10 Przerwa; 15.25 Kronika Warszawy; 15.30 Dla dzieci: „Od Apeninów do Andów"; 15.55 „Krewniacy bydła domowego" pogadanka Żabińskiego; 16.15 Dla młodzieży: „Młodzi amatorzy muzyki przed mikrofonem"; 16.40 Przegląd wydawnictw; 16.45 Koncert popularny; 17.25 P.K.O.; 17.35 „Wszechświat starożytny" pogadanka; 18.00 Pytania egzaminacyjne z lekcji języka rosyjskiego; 18.15 Utwory Andrzeja Klona; 18.35 Kwartet smyczkowy Syrewicza; 18.50 K.U.K.; 19.00 Dla wojska; 19.25 Muzyka dwufortepianowa; 21.00 Koncert symfoniczny; 22.00 Koncert: dyryguje Gert; 22.45 Muzyka; 23.10 Muzyta taneczna.

O mistrzostwo klasy A WOZPN

Wyniki zawodów o mistrzostwo WOZPN przedstawiają się następująco: Gwardia Jedność 3:0, Żyrardowianka — Polonia Ib 6:1, SKS — Legia Ib 0:1, Ognisko — Ruch 5:3.

Unieważnienie

Unieważnia się legitymację urzędową Nr. 614, wystawioną dnia 28 sierpnia 1948 r. przez Izbę Skarbową w Olsztynie na nazwisko Piekut Kazimierz. K 16-1

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę oraz wzięli udział w pogrzebie

ś † p

Julii MAĆKOWIAK

składa serdeczne Bóg zapłać

286-1 siostra Anna Hanowska.

ś † p

Ludwik Kowalski

NACZELNIK 2 ODDZIAŁU RUCHOWO-HANDLOWEGO W BIAŁYMSTOKU

zmarł dnia 17.III.49 r.

W Zmarłym pracownicy Oddziału Ruchowo-Handlowego stracili nieodżałowanego zwierzchnika, serdecznego przyjaciela i kolegę.

Składamy hołd Jego świetlanej pamięci i wyrażamy głębokie współczucie najbliższej rodzinie Zmarłego.

203-1 PRACOWNICY ODDZIAŁU RUCHOWO-HANDLOWEGO.

Obwieszczenie o publicznej licytacji

W myśl § 83 Dekretu z dnia 28.I. 47 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 84) podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 24.III. 49 o godzinie 10-tej w Częstochowie, ul. R. Wieluński 2. U Polaka Stanisława. Celem pokrycia należności podatkowych odbędzie się sprzedaż z licytacji następujących ruchomości:

Samochód ciężarowy „Opel" w dobrym stanie 1 szt. cena szacun. 130.000 zł.

Szafa na ubranie trzydźwiowa jasna fornier., 1 szt., cena szacunkowa 40.000 zł.

Bęben do bębnowania żeliwa 1 szt. cena szacunk. 70.000 zł.

Art. 88. Przetarg rozpoczyna się od wywołania ceny. Cena wywołania jest połową sumy oszacowania. Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji od 9-tej do 10-tej w lokalu zobowiązanego.

K. 9-1 1 URZĄD SKARBOWY

Skupuje surowiec futrzany

kuny, piżmowce, wydry, tchórze, lisy itp. Skład futer IGNACY SZYMAŃSKI, CZĘSTOCHOWA, Aleja 40 K 6-0

Zdolnych AKWIZYTORÓW

na Radom i okolice zatrudni Biuro Ogłoszeń, Radom, Żeromskiego 49. K 26-0

Uwaga Kierowcy!

Wydział Komunikacyjny Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie przypomina o terminie wymiany wszystkich pozwoleń na prowadzenie pojazdów mechanicznych, wydanych do dnia 22 sierpnia 1948 r., który upływa Z DNIEM 30 CZERWCA 1949 R.

Pozwolenia, które nie zostaną wymienione w w/w. terminie, tracą swą ważność.

Wymiany dokonują Zarząd Miejski w Olsztynie i wszystkie Starostwa Powiatowe województwa olsztyńskiego. K 13-1

Obwieszczenie o publicznej licytacji

W myśl § 83 Dekretu z dnia 28.I. 47 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 84) podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 24.III. 49 o godzinie 10-tej w Częstochowie, ul. św. Rocha 38. U Ob. Ostaszewscy St. i K. „Czyn". Celem pokrycia należności podatkowych odbędzie się sprzedaż z licytacji następujących ruchomości:

Płaskorzeźby 8 skrzyń wartość szacunkowa 280.000 zł.

Art. 88. Przetarg rozpoczyna się od wywołania ceny. Cena wywołania jest połową sumy oszacowania. Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji od 9-tej do 10-tej w lokalu zobowiązanego.

K. 10-1 1 URZĄD SKARBOWY

OBWIESZCZENIE

Mazurska Rada Łowiecka podaje do wiadomości, że dnia 2-go kwietnia 1949 roku o godz. 16-tej w lokalu Dyrekcji Lasów Państwowych, w Olsztynie Al. Wojska Polskiego 13, odbędzie się doroczne Walne Zgromadzenie Wojewódzkie Polskiego Związku Łowieckiego w Olsztynie. K. 12-0

Zakłady CHEMICZNE w Kielcach

ulica Zagnańska nr 41

zakupią z natychmiastową dostawą

silnik elektryczny 3-fazowy, ca 75 KW. 1400 lub 950 obrotów, 380 w hermetyczny, pierścieniowy oraz jeden rozrusznik do wymienionego silnika. K 13-0

Centrala Handlowa Przemysłu Skórzanego

HURTOWNIA REJONOWA Nr. 9 W OLSZTYNIE

Poszukuje: GŁ. KSIĘGOWEGO I KSIĘGOWYCH. Reflektujemy wyłącznie na siły wykwalifikowane. Zgłoszenia kierować do Dyrekcji, ul. Artyleryjska, teren pokoszarowy, blok 36. K 14-1

Centrala Handlowa Przemysłu Skórzanego

HURTOWNIA REJONOWA Nr. 9 W OLSZTYNIE

Od dnia 1 marca 1949 r. zaopatruje Sektor Państwowy i Spółdzielczy w artykuły skórzane, jak:

1. OBUWIE GOTOWE WSZELKIEGO RODZAJU,
2. SKÓRY TWARDE I MIĘKKIE,
3. GALANTERIA SKÓRZANA,
4. PASY, ARTYKUŁY TECHNICZNE i RYMARSKIE.

Bliższych informacji udziela Dział Handlowy — Olsztyn, ul. Artyleryjska, teren pokoszarowy, blok 36. K 16-1

JAK TYLKO STOPNIEJĄ ŚNIEGI
rozpoczniemy walkę z gryzoniami
szkodnikami naszych pól i śpichrzów

Już niedługo na całym obszarze naszego województwa rozpocznie się akcja tępienia gryzoni, które już w lecie r. ub. pojawiły się w większej ilości w północnych powiatach.

Niesprzyjające dla myszy warunki atmosferyczne zimą i na przedwiośniu, raptowne zmiany pogody, a ostatnio roztopy zmniejszyły nieco grożące z tej strony niebezpieczeństwo, powodując dość znaczny ubytek gryzoni, nie mniej jednak sytuacja w dalszym ciągu jest poważna i wymaga zastosowania radykalnych środków zaradczych.

Najwięcej myszy zauważono w powiatach Pasłęk, Braniewo, Górowo, Bartoszyce oraz w północnych gminach powiatów Kętrzyn i Węgorzewo. W innych okolicach województwa nasilenie plagi gryzoni jest znacznie mniejsze.

Akcja tępienia tych szkodników prowadzona będzie w tym roku środkami chemicznymi i bakteriologicznymi. Będzie się więc zatruwało ziarna pszenicy fosforkiem cynku, lub zakażało je szczepionką, tzw. mysiego tyfusu.

Dla przygotowania trutek w wystarczającej ilości, trzeba będzie, według planu olsztyńskiej stacji ochrony roślin, odpowiednio spreparować 416.800 kg ziarna, co stanowi równowartość ok. 15 milionów zł. Z kredytów samorządowych zakupiono już 50 ton ziarna, resztę dostarczą sami zainteresowani rolnicy.

Ziarno zakażone mysim tyfusem rozrzucone zostanie w jednym tylko pasie w ilości 3 ton. Akcja wykładania w terenie ziarna zatrutego fosforkiem cynku rozpocznie się niezwłocznie po stopnieniu śniegów, a ziarna zakażonego — w pierwszych dniach kwietnia.

Akcja walki z gryzoniami będzie miała charakter powszechny i obowiązujący całą ludność rolną. (l)

Sieć sklepów PCH

Sieć detalicznych sklepów PCH stale powiększa się na naszym terenie. Ostatnio powstały takie placówki PCH w Orzyszu, Ostródzie, Mrągowie i Morągu. (an)

Spółdzielcy olsztyńscy
rozwijają akcję kulturalno-oświatową

Olsztyński oddział Zw. Zaw. Pracowników Spółdzielczych nasila stopniowo akcję kulturalno - oświatową wśród swoich członków, organizując różnego rodzaju kursy, imprezy świetlicowe itp.

Oprócz kursów języków obcych, o których pisaliśmy swego czasu, Związek Spółdzielców prowadzi od grudnia kurs języka rosyjskiego i angielskiego w delegaturze CZS dla pracowników wszystkich instytucji spółdzielczych, a w Centrali Spółdzielni Mleczarsko - Jajczarskich — kurs repolonizacyjny dla pracowników miejscowego pochodzenia.

Spółdzielcy posiadają już zespół tanecznyn, który swym występem uświetnił niedzielny Wieczór Mickiewiczowski w świetlicy „Mazura", mają też chór, który chociaż się jeszcze „nie ujawnił", ale już... boryka się ze słabą frekwencją swoich śpiewaków na próbach.

Miejmy jednak nadzieję, że chórzyści - spółdzielcy zreflektują się w czas i chór wkrótce będzie mógł wystąpić na szerszej arenie. (gem)

SPORT WARMII i MAZUR

Wyniki mistrzostw piłki ręcznej
olsztyńskich szkół średnich

Mistrzostwa zimowe szkół średnich Olsztyna zostały zakończone. Możemy stwierdzić z przyjemnością, iż poziom na jakim stały, był o wiele wyższy od poziomu mistrzostw letnich. Nie znaczy to jednak, aby młodzież syta chwały spoczęła na laurach. Trzeba jeszcze pracować i to solidnie.

W piłce siatkowej żeńskiej pierwsze miejsce zajął **zespół szkoły handlowej** przed liceum ogrodniczym, 11-letką żeńską i liceum pedagogicznym. Powyższe zestawienie nie odzwierciedla właściwego układu sił, gdyż nietkóre drużyny dzięki walkowerom zajęły lepsze, niż to by się należało, miejsca. Najlepszym zespołem była **11-latka żeńska**.

W piłce siatkowej męskiej mistrzostwo zdobyło zasłużenie **lic. komunikacyjne**. Na dalszych miejscach — lic. ogrodnicze, 11-latka męska, szkoła handlowa i lic. pedagogiczne. Niespodzianką jest wysoka lokata ambitnego zespołu lic. ogrodniczego, który jednak musi dużo trenować, gdyż posiada jeszcze wielkie braki techniczne.

Koszykówkę rozegrano wyłącznie w konkurencji drużyn męskich. Tutaj tu dzierży niepodzielnie i bez konkurencyjnie **11-latka męska**. Druga pozycja szkoły handlowej nie ulega również kwestii, gdyż zespół ten był lepszy od pozostałych, które zajęły dalsze miejsca w następującej kolejności: lic. komunikacyjne, lic. ogrodnicze, lic. pedagogiczne. Najsurowszą i najsłabszą była drużyna „ogrodników", lecz dzięki uzyskaniu w.o. na lic. pedagogicznym, zajęła czwarte miejsce. (no)

ZZK Polonia (W-wa) — SKS Olsztyn 12:4

Po Gwardii z Kolczyńskim Olsztyn w ub. niedzielę gościł stołeczną „Polonię", która spotkała się na ringu z drużyną miejscowego SKS, wygrywając w stosunku 12:4.

W ramach zawodu odbyło się 8 walk, przy czym dublowane były z braku w muszej i ciężkiej w. lekka i półśrednia.

Przykrym zgrzytem niedzielnego meczu było szowinistyczne zachowanie się naszej publiczności w czasie walki w w. średniej. Zagórski po krótkiej wymianie ciosów zmusił **Markonia** do poddania się. Olsztyniacy zwycięstwo gościa przyjęli gwizdami, a nawet w stronę schodzącego z ringu Zagórskiego poleciał ogryzek. Warto dodać iż bojowym widzem zaopiekowała się milicja.

Najładniejszą walkę dnia stoczył w piórkowej **Łukasiewicz** (SKS) z równie młodym i ambitnym **Wawro** (P), wygrywając na punkty. Następne dwa punkty dla Olsztyna zdobył w w. ciężkiej **Marek**, punktując prymitywnego lecz dysponującego silnym ciosem **Szansera**. Walka w lekkiej **Gierczewskiego** (SKS) z bojowym **Sadłowskim** (P), zakończyła się naszym zdaniem raczej na remis. Całkowicie natomiast zawiódł **Fejnar** (SKS), który w spotkaniu w półśredniej z **Rumiankiem** (P), uległ wysoko na punkty.

W pozostałych walkach w muszej **Qous** (P) wygrał na punkty z młodziutkim i ambitnym **Keciem**, w II lekkiej agresywny **Jaworski** (P) wypunktował **Pitasa**, w II półśredniej **Pawliczek** (P) wysoko na punkty wygrał z Rudzińskim. (b.)

W jednej rundzie

PREZYDIUM ZARZĄDU OLOZPN

Na ostatnim zebraniu Zarząd Olsztyńskiego Okręgowego Zw. Piłki Nożnej dokonał wyboru 5-osobowego Prezydium Zarządu. Przewodniczącym Prezydium został mgr. Baranowski, prezes Związku.

CO i GDZIE?

W OLSZTYNIE

Teatr im. St. Jaracza — „Przyjaciele", godz. 19.30.

Kino „Polonia" — „Cezar i Kleopatra" prod. ang., godz. 16, 18,30 i 21.00.

Kino „Mazur" — „Dzieci ulicy" produkcji włoskiej, godz. 15.30, 17.30 i 19.30 (od lat 16).

Muzeum na zamku — czynne codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10 — 14. **Wystawa** dzieł J. Pankiewicza otwarta codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10 — 14 i 16 — 18.

Apteka dyżurna — Fajertaga, Kolejowa 17. **Pogotowie Ubezpieczalni Społ.** (Partyzantów 30) — czynne nocą w godz. 17 — 7, w niedzielę i święta godz. 12 — 16 i 20 — 7. Tel. 21 - 21 **Straż Pożarna** — tel. 22-22.

W ELBLĄGU

Kino „Bałtyk" — „Skarb".

Kino „Mars" — „Dzień zwycięskiego kraju".

Straż pożarna — tel. 6. **Pogotowie** Ubezp. Społ. (Bielańska 18) czynne w godz. 20 — 8, tel. 49

Aby uświetnić pracą święto robotnicze
kolejarze przed terminem przygotowują sezon letni

W związku ze zbliżającym się 1-Majowym świętem robotniczym, rozpoczął się wśród kolejarzy olsztyńskich, poderwanych hasłem ZZK w Starosielcach, samorzutny ruch uświetnienia święta wysiłkiem produkcyjnym.

Tak na przykład kolejarze olsztyńskiego węzła zobowiązali się do dnia 1 maja przygotować do wprowadzenia letniego rozkładu jazdy, który, jak wiadomo, wchodzi w życie dopiero z dniem 15 maja.

Aby być gotowym do podjęcia ruchu według letniego rozkładu, trzeba wykonać wiele prac zarówno o charakterze technicznym, jak i organizacyjnym. Muszą być przygotowane stacje do nowego biegu pociągów, nawierzchnia torów, obsługa, parowozy itd. itd.

Wierzymy jednak, że zobowiązania swego kolejarze nasi dotrzymają.

Dzień Olsztyna

NABYWCA I LOKATOR

Prezydium MRN postanowiło wystąpić do władz centralnych o częściową nowelizację przepisów, dotyczących akcji nabywania mienia nierolniczego.

Dotychczas ten, kto nabywał domek nie miał uprawnienia na wprowadzenie się do niego kosztem obecnego lokatora. (t).

MLEKO DLA DZIECI I MATEK

Ubezpieczalnia Społeczna wydała w lutym 7881 kartek mlecznych dzieciom oraz matkom w ciąży i karmiącym. W bieżącym miesiącu wydano już 7800 kartek, a ilość ich znacznie jeszcze wzrośnie w związku z zatrudnieniem sezonowym robotników niekwalifikowanych.

Realizacja kartek mlecznych odbywa się w 16 sklepach, rozrzuconych po całym mieście. Dokonana w lutym lotna kontrola nigdzie nie stwierdziła uchybień czy zaniedbań, natomiast podkreśliła czystość mleka, naczyń i stoisk. (an).

AKADEMIA LIGI MORSKIEJ

W czwartą rocznicę bitwy o wyzwolenie Kołobrzegu odbyła się w sali kina „Polonia" akademia, zorganizowana przez zarząd okręgu Ligi Morskiej.

Przy szczelnie wypełnionej sali uroczystości zagaił ob. Myszko. Z kolei prelekcję okolicznościową wygłosił pierwszy sekretarz Okręgowej Komisji Związków Zawodowych, ob. Spychała, kładąc nacisk na braterstwo żołnierza radzieckiego i polskiego, poległych za wolność narodów.

Na część artystyczną akademii złożyły się deklamacje oraz występ chóru przysposobienia marynarskiego Służby Polsce. Akademię zakończył film radziecki o tematyce morskiej.

150 mierniczych wraz z ekipą techniczną
poprowadzi w tym roku
prace regulacyjne na wsi

Zadaniem prac regulacyjnych na wsi, które w woj. olsztyńskim zapoczątkowane zostały na wielką skalę w roku ubiegłym, jest przede wszystkim wytyczenie w terenie granic chłopskich gospodarstw rolnych według nowych norm obszarowych, zależnie od strefy gospodarczej, w jakiej położone są poszczególne obiekty, i od klasy gleby.

Prace te obejmują zarówno gospodarstwa już obsadzone przez osadników, jak i ziemie wytypowane dopiero na osadnictwo tak, iż nowi osadnicy na ziemiach już uregulowanych otrzymają gospodarstwa o ściśle wytyczonych granicach.

Podczas prac regulacyjnych zdarza się nieraz, że ilość pomieszczeń dla osadników (zagród) w danej gromadzie jest mniejsza, niżby to wypadało z ilości posiadanego w tym miejscu zapasu ziemi. Wówczas powstają nadwyżki, które w znacznej mierze przejmą Państwowe Gospodarstwa Rolne.

Owocem prac regulacyjnych w r. 1948 było przeprowadzenie pomiarów na obszarze 2.900.000 ha w ośmiu powiatach: Braniewo, Bartoszyce, Reszel, Górowo, Kętrzyń, Pasłęk, Lidzbark i Susz.

Plan na rok bieżący przewiduje dokończenie robót, rozpoczętych w roku ubiegłym, i podjęcie nowych w powiatach Giżycko, Morąg i Ostróda. Ogółem, uwzględniając niedończone i zaległe prace regulacyjne z r. ubiegłego, pomiary tegoroczne obejmą obszar 360.000 ha. Plan tegoroczny przewiduje ponadto przeprowadzenie szacunku 3.500 gospodarstw i zahipotekowanie 2.900 gospodarstw rolnych.

Wykonanie tak szeroko zakrojonego planu robót regulacyjnych będzie wymagało powołania do pracy odpowiedniej ilości sił technicznych. Montowany obecnie aparat wykonawczy liczyć więc będzie przeszło 150 mierniczych, w tym około 50 rządowych i około 40 przysięgłych oraz personel 40 czynnych na naszym terenie spółdzielni mierniczych. (l)

Walkę z marnotrawstwem w biurach
wypowiada prezydium olsztyńskiej MRN

W związku z akcją oszczędnościową władze miejskie Olsztyna wydały specjalną instrukcję kancelaryjną, normującą pracę w poszczególnych biurach i przedsiębiorstwach miejskich.

Instrukcja zaleca szczególne oszczędności w pracy maszynistek, które mają być obecnie skupione w kilkuosobowe grupy pod nadzorem starszej maszynistki.

Jak stwierdziło jednak prezydium MRN, instrukcja kancelaryjna dotychczas nie jest przestrzegana przez pracowników Zarządu Miejskiego. W związku z tym prezydium postanowiło wystąpić o wprowadzenie specjalnych kart pracy, w których każdego dnia pracownicy będą wykazywali ilość wykonanej pracy w określonym czasie. (t)

Z Dobrego Miasta do Turcji
jadą skrzynki do cukru

Zakład obróbki drzewa w Dobrym Mieście nastawiony jest na produkcję skrzynek drewnianych do pakowania cukru, których wyprodukowano już 8.000 kompletów. Cała produkcja eksportowa jest do Turcji.

Drzewo, ścięte w okolicznych lasach, przewożone jest do zakładu w stanie surowym i tu przechodzi wszystkie stadia produkcji. (an)

Przejściowe trudności na rynku mięsnym
będą pokonane w niedługim czasie

Przejściowe trudności jakie powstały ostatnio na rynku mięsnym w naszym województwie, skłoniły prezydium OWRN do zwołania w tej sprawie specjalnej konferencji z udziałem zainteresowanych czynników.

Naradzie przewodniczył wiceprezes rady ob. **J. Chsczewski**. Przedmiotem obrad były również akcje „H" i skupu żywca w terenie.

Po dokładnym przeanalizowaniu sprawy powzięto szereg uchwał, mających zapewnić znacznie większe dostawy mięsa i tłuszczów zwierzęcych na rynek wewnętrzny celem zaopatrzenia w te produkty świata pracy.

W toku dyskusji stwierdzono, że istnieją poważne możliwości poprawy sytuacji już w niedalekim czasie. (j)

Kluby B i C-klasy muszą się ujawnić

Sezon piłkarski zbliża się wielkimi krokami. 3 kwietnia na boiskach Olsztyna i Mrągowa rozpoczną się mecze wiosennej rundy A-klasy. Jak kluby wykorzystały i czy wykorzystały przerwę zimową na przygotowanie się do ciężkich walk — pisaliśmy nie raz i nie dwa. Wyniki zimowej zaprawy będziemy mogli ocenić na boiskach. W każdym bądź razie wszystkie a-klasowe drużyny wyraziły pełną gotowość rozgrywania spotkań, dzięki czemu Wydział Gier i Dyscypliny OlOZPN mógł zawczasu sporządzić kalendarzyk rozgrywek.

Z B-klasą i C-klasą WG i D ma jednak niemały kłopot. Terminarz dla tych klas trzeba już przygotować, ale nie można.

Reorganizacją, jaka objęła cały sport polski, spowodowała w wielu miastach (szczególnie mniejszych) naszego województwa fuzje klubów, które brały udział w zeszłorocznych mistrzostwach. Powstały nowe towarzystwa sportowe, względnie niektóre przestały istnieć, przechodząc pod firmę innych, lecz WG i D nic o tym, za wyjątkiem kilku wypadków, nie wie.

Paraliżuje to pracę Wydziału, który nie jest zorientowany w sytuacji panującej w terenie, a przez to nie może włożyć kalendarzyka rozgrywek B Bi C-klasy ze szkodą dla samych klubów. (no).

Na Śląsk i Mazowsze
wyjadą junacy SP

Junacy „SP", zakwalifikowani z naszego terenu do letnich junackich obozów — jak się dowiadujemy — wyjadą w tym roku — na Śląsk i na Mazowsze. (an)

DOM MATKI I DZIECKA W KĘTRZYNIE
ważnym osiągnięciem w naszym życiu społecznym

W Kętrzynie powstaje nowa instytucja o doniosłych zadaniach opiekuńczych — „Dom Matki i Dziecka", który zapewni samotnej matce przejściową opiekę w okresie ciąży i karmienia dziecka po porodzie.

Dom Matki i Dziecka w Kętrzynie obliczony jest na razie na 30 matek i 50 dzieci. Przebywające tam kobiety otrzymywać będą całkowite wyżywienie i opiekę. Aby jednak pobyt ich w Domu nie miał upokarzającego charakteru dobroczynności — kobiety matki będą zatrudniane przy pracach, związanych z obsługą samego zakładu oraz przy pielęgnowaniu dzieci. Stworzy to samotnym kobietom poczucie własnej użyteczności społecznej, wytwarzając równocześnie niejako domową atmosferę współżycia.

Pobyt matki z dzieckiem w Domu jest przejściowy i obejmuje okres od ostatnich miesięcy ciąży do zakończenia karmienia dziecka, a więc łącznie 8 do 9 miesięcy.

Będą tam również kierowane matki z dziećmi nawet do lat 3 na okres przejściowy, podczas którego kobieta będzie miała możność usamodzielnienia się, czy to przez dokształcenie się zawodowe, czy też przez wynalezienie sobie pracy.

Uruchomienie zakładu dla samotnych kobiet w Kętrzynie będzie wielkim dobrodziejstwem dla kobiet, które znajdą się z powodu ciąży w ciężkiej sytuacji materialnej. Dom Matki i Dziecka jest nowością w naszym życiu społecznym. Dzięki tej instytucji żadnej kobiecie, która w tych czy innych warunkach stała się matką i znalazła się w osamotnieniu, nie będzie już zagrażało widmo trudności materialnych i życiowych.

Zakład kętrzyński staje się widomym znakiem walki z przesądem rozróżniania „legalnego" i „nielegalnego" macierzyństwa. W Polsce Ludowej nie może być takiego rozróżnienia. Każde macierzyństwo znajduje jednaką opiekę Państwa i jednakie przyjęcie ze strony społeczeństwa. (an)

Nasi korespondenci donoszą...

MORĄG. — W Nowym Dworze zakończono remont budynku, w którym znajdzie pomieszczenie Dom Dziecka. Dom będzie uruchomiony już w najbliższych tygodniach.

*

MRĄGOWO. — Gazownia w Mrągowie posiada już 400 abonentów. Dzięki oszczędnej gospodarce gazownia, jako jedno z nielicznych przedsiębiorstw miejskich, stała się już placówką samowystarczalną. (mi).

*

OSTRÓDA. — Mieszkańcy naszego miasta, uczęszczający do kina „Świt", skarżą się, że podczas seansów grupa łobuziaków obrzuca kamieniami drzwi i ściany kina, nie tylko przeszkadzając publiczności, ale i niszcząc przy tym mienie publiczne. (mr)

*

GIŻYCKO. — Staraniem olsztyńskiej Ekspertyzy Izby Przemysłowo-Handlowej organizuje się dwumiesięczny kurs przetwórstwa warzywno-owocowego. Na miejscu zapewniona jest stołówka oraz dla zamiejscowych internat. (na).

*

SZCZYTNO. — Pordzewiałe wraki może nareszcie doczekają się w naszym mieście praktycznego zużytkowania, a Szczytno pozbędzie się przykrych „upiorów" minionej wojny, ostatnio bowiem przystąpiono do ich demontowania. Byle tempo tych robót było żywsze, niż dotychczas przed dworcem. (cz).

*

KĘTRZYN. — We wpłacie zaliczki podatku gruntowego na czoło gmin w powiecie wysunęło się Lankinikowo. (ma).

PO PREMIERZE

»PRZYJACIELE«
Komedia liryczna w 3 aktach A. Uspienskiego

Komedią liryczną nazwał znany pisarz radziecki Uspienski, swoją sztukę „Przyjaciele". I słusznie, z tym zastrzeżeniem, że liryzm jest bardzo dyskretny. Przede wszystkim jednak uderza widza w tej sztuce atmosfera jakiejś wielkiej wewnętrznej czystości i pracy, wytężonej, pełnej odkrywczych natchnień i niemal heroicznych czynów. I dopiero na tym potężnym tle rozwija się zwyczajny, prosty i jakże po ludzku ujęty fakt — miłość.

Ci radzieccy entuzjaści czynu, konstruktorzy nowych typów samolotów i dawni partyzanci umieją żyć i pracować dla dobra swej wielkiej ojczyzny — nawet wówczas, gdy serce ich rwie na strzępy najbardziej osobista tęsknota i żal.

Na tej wdzięcznej kanwie snuje Andrzej Uspienski jasną opowieść o dwóch przyjaciołach, których złączyła wspólna walka z faszystowskim wrogiem, a scementowała przyjaźń i wspólna praca, rozłączyć zaś może tylko... kobieta. Taki właśnie finał rozwiązałby nieodwołalnie konflikt osobisty w środowisku burżuazyjnym. Finał melodramatyczny. Ale w rzeczywistości radzieckiej musi być inaczej, musi się znaleźć inne wyjście z ciężkiej sytuacji, bo ludzie tam są na prawdę ludźmi i — braćmi.

Sztuka ta tak zasadniczo kontrastuje z ostatnio widzianą na naszej scenie angielską „Srebrną szkatułką" lub francuskim „Archipelagiem Lenoir", że należy życzyć, by jak największa liczba widzów, a zwłaszcza starszej młodzieży odetchnęła pogodną atmosferą i czystym klimatem psychicznym „Przyjaciół".

Olsztyński teatr im. St. Jaracza wystawił sztukę Uspienskiego w starannej reżyserii Haliny Starskiej z wielkim pietyzmem. Aktorzy już na premierowym przedstawieniu uchwycili należyte tempo, co w sztukach o takiej dynamice jest sprawą zasadniczą.

Analizując wykonanie poszczególnych ról musimy zatrzymać się przede wszystkim na postaciach obu przyjaciół. **Wiktor Nanowski** grał Cyryla, **Józef Kozłowski** — Jusufa.

Pierwszy był równie interesujący w swoich porywach entuzjazmu pracy, jak i w momentach, kiedy na krótko folgował osobistym uczuciom. Toteż konsekwencje trzeciego aktu nie zadziwiają widza, a raczej umacniają jego wiarę w człowieka.

Józef Kozłowski ze zwykłym sobie lekkim liryzmem, prowadził przez trzy akty swego Jusufa Subirowa młodzieńczo i pewnie do kulminacyjnego momentu wyrzeczenia się szczęścia osobistego dla dobra przyjaciela. Obaj aktorzy stworzyli postaci wyraziste i przekonywujące.

Rolę Raisy, dawniej znakomitej aktorki Orłowej, z dużą precyzją i z inteligentnym wczuciem się w ten bardzo specyficzny typ kobiety, wykonała **Julia Sokolicz - Arnoldtowa**, zbierając zasłużone oklaski.

Huragany oklasków (i przyznajemy — trochę sentymentalnej łezki) otrzymuje w sztuce za kapitalną kreację Aleksandry Kurnikowej, podbiegunowej lotniczki, **Magdalena Sadowska**, która tę rolę musi zaliczyć do jednej ze swych najlepszych.

Początkującą aktorkę Mierę, winowajczynię konfliktu, gra **Walentyna Grzybowska** z umiarem, unikając szczęśliwie zbytniego przedramatyzowania roli. **Zbigniew Niewczas** (młody człowiek) i **Kazimierz Tysnarzewski** (inspicjent) dobrze przeprowadzili wyjaśniający wstęp pióra dr J. Dybowskiego.

Dekoracje nieprzeładowane, dobrze charakteryzujące osobę właścicielki mieszkania, Raisy Orłowej, wykonali scenografowie **L. i E. Grajewscy**. Przekład **M. Bechczyc - Rudnickiej** bardzo staranny. (r

Ogłoszenia drobne

PRACA ZAOFIAROWANA

Potrzebna gospodyni rutynowana z praktyką gotowania na większą ilość osób (250). Zgłoszenia kierować do Województwa Domu Opieki w Barczewie k/Olsztyna. 280-1

UNIEWAŻNIENIA I ZGUBY

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Kielce wraz z odroczeniem Stępień Józef syn Józefa urodz. 1925 r. zam. Marcinkowo pow. Olsztyn. 282-0

Zgubiono dowód osobisty wydany przez Zarząd Gminy Sępopol, pow. Bartoszyce na nazwisko Cieślicki Stanisław urodz. 16.I.1896 r. zam. w Smolonce, gm. Sępopol. 279-1

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Ostrów Wielkopolski na nazwisko Szumniak Roman syn Józefa urodz. 1920 r. zam. w Wejsunach pow. Pisz. 285-0

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Białystok na nazwisko Tworkowski Zenon syn Zygmunta urodz. 1923 r. zam. w Olsztynie, Kossaka 10. 283-0

Zgubiono kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Gdynia na nazwisko Rajter Władysław syn Jana urodz. 1911 r. zam. w Braniewie. 281-0

Zgubiono kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Olsztyn na nazwisko Czaplicki Mieczysław urodz. 1914 r. zam. w Biskupcu. 278-1

Zgubiono tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego wydane przez Starostwo Powiatowe w Ostródzie na nazwisko Hill Helena zam. Tomaryny gm. Biesal. 284-1

Zagubiono kartę rejestracyjną wydaną RKU Kutno na nazwisko Pisarski Stanisław Eugeniusz ur. 1924 r. K 10-0

B-7249